

1813

CZEŚĆ  
ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO  
W POLSCE

WEDŁUG KSIĄG LITURGICZNYCH I LEGEND  
OD KOŃCA XIII WIEKU

skreślił

*Cyryl, św.*

Ks. JGNACY POLKOWSKI

CZŁ. KOR. AKAD. UM. W KRAKOWIE.

*Metody, św.*



W KRAKOWIE,  
W DRUKARNI „ZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.  
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1885.





CZEŚĆ ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO.





CZEŚĆ  
ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO  
W POLSCE

WEDŁUG KSIĄG LITURGICZNYCH I LEGEND  
OD KOŃCA XIII WIEKU

spisał

Ks. Jgnacy Polkowski,  
CZŁONEK KOR. AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE.



W KRAKOWIE,  
W DRUKARNI »CZASU« FR. KLUCZYCKIEGO I SP.  
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

1885.



130157

Dzielko pod tytułem: „*Cześć Świętych Cyrylla i Metodego w Polsce, według ksiąg liturgicznych i legend, spisał Ks. Ignacy Polkowski, czł. kor. Akad. Umiej. w Krakowie*“, nie zawiera w sobie nic przeciwnego zasadom katolickiego kościoła.

Kraków dnia 25 Lutego 1885.

**X. Waleryan Serwatowski,**

Kan. hon., Lubl. Radca Konsyst., Dziekan Koll.  
Paraf. WW. ŚŚ. Cenzor ksiąg relig.

N. 633.

WOLNO DRUKOWAĆ.

Z Konsystorza Jlnego Krakowskiego.

Kraków dnia 28 Lutego 1885.



W zastępstwie

**X. Scipio. V. G.**

NAKŁADEM AUTORA.

PRZEZACNYM I NAJDOSTOJNIEJSZYM

CZŁONKOM

UROCZYŚCÍ WELEHRADZKIEJ

SKŁADA SWĄ PRACE

W NAJGŁĘBSZEJ UNIZONOŚCI

AUTOR.



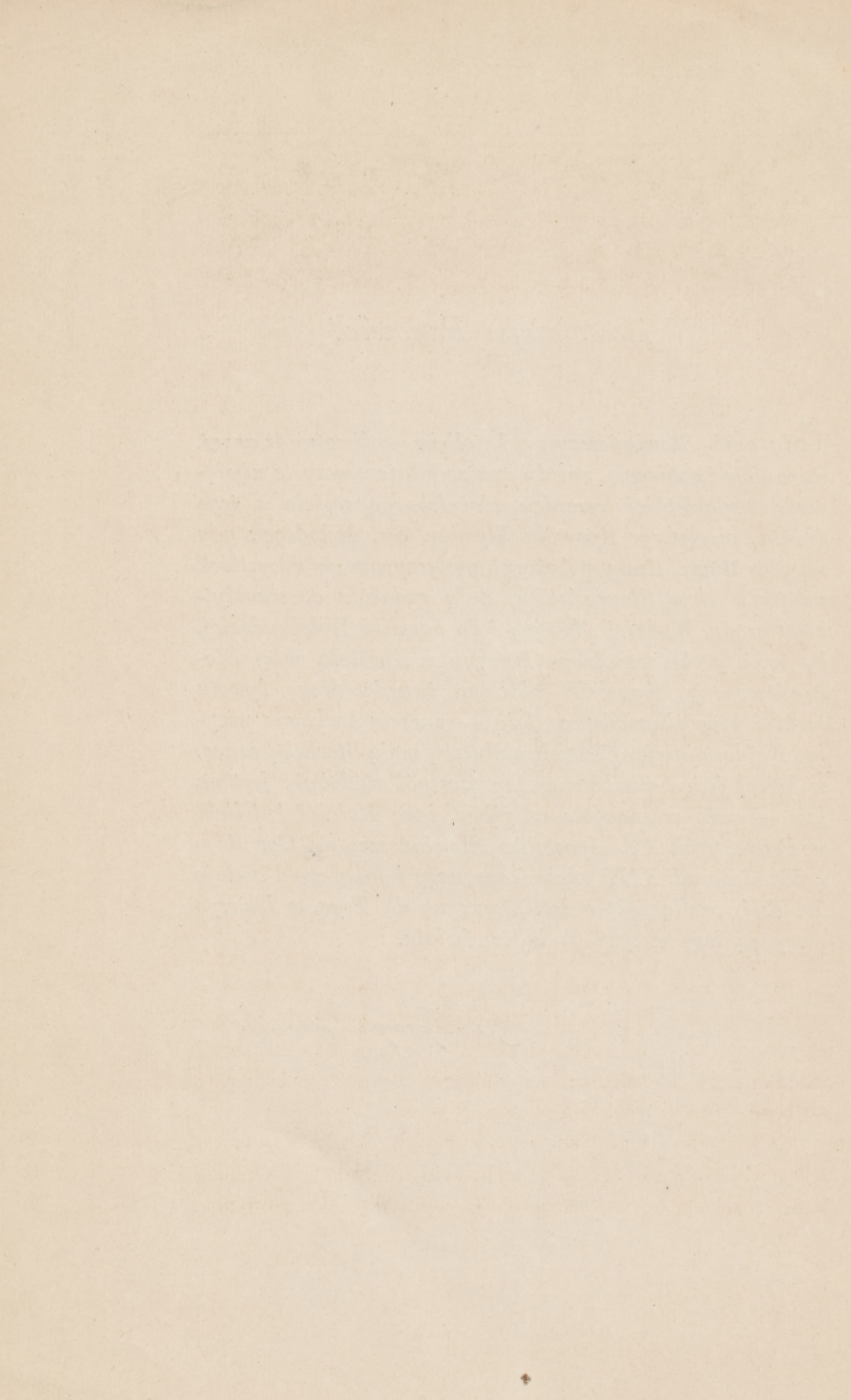




## *Najdostojniejsi Panowie!*

Gdy cała Słowiańszczyzna katolicka gorliwości **Waszej**, staraniom i zabiegom, zawdzięcza radośnie uroczyste uświęcenie tysiącletniej rocznicy chwalebного zejścia z tego świata, pierwszego Apostoła Słowian Św. Metodego; gdy na głos **Wasz**, tłumy pobożnych pielgrzymów, ze wszystkich zakątków ziem Słowiańskich, dążą radośnie do starożytnego grodu Wielkiej Morawy i do bazyliki Welhradskiej, by tu, u grobu wspólnego Patrona i Apostoła całej Słowiańszczyzny, wyprosić sobie na twardą drogę żywota łaski i błogosławieństwo Boże — raczcie łaskawie przyjąć Najdostojniejsi Panowie maluczką moją literacką pracę, w której jeden wielki a ważny szczegół wydobyty jest na jaw — cześć mianowicie religijna, jaką Kościół katolicki w Polsce, czcił ŚŚ. Apostołów Słowiańszczyzny Cyryllego i Metodego od XIII wieku zaczawszy i jaką cześć oddaje Im dziś, modląc się o Ich przyczynę do Tego, w Którego mocy są losy wszystkich ludów świata.

*H. Ignacy Polkowski.*







## CZEŚĆ ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO W POLSCE

według ksiąg liturgicznych.

**T**ysiącletnia rocznica zgonu św. Metodego i obchód jej uroczysty, mający być święcony w roku bieżącym, takiej są doniosłości religijnej i historycznej zarazem, że dla uczczenia pamiątki tej i dla wyjaśnienia szczegółów mało znanych, należy wyszukiwać wszystkie możliwe dokumenta dotąd nieogłaszane drukiem, a mające ścisły związek z tymi świętymi Apostołami w Słowiańszczyźnie całej. Owoż, gdy do takich należą i te, co świadczą o czci, jaką Kościół obrządku łacińskiego w Polsce oddawał św. Cyryllemu i Metodemu; gdy wiadomości odnośne nie były podnoszone przez pisarzy naszych i obcych; gdy w tym właśnie przedmiocie znalazł się obecnie bogaty materiał, na który dotąd nie zwracano uwagi, zebrawszy takowy, o ile się dało odszukać, składamy go na ołtarzu, ku czci ŚŚ. Apostołów Słowiańszczyzny ŚŚ. Cyrylla i Metodego.

Cześć dla tych Świętych Pańskich, kiedy weszła do ksiąg liturgicznych obrządku łacińskiego w Polsce, wysledzić tego z całą ścisłością nie możemy; jest tylko fakt, że w naj-

starszym kapitulnym kalendarzu krakowskim, z roku jak wiadomo 1254, imiona ich nie są jeszcze zapisane, a co za tem idzie, że i officya kościelne ku czci ich odprawiane nie były; natomiast z imionami ich spotykamy się w najstarszych kodeksach liturgicznych naszych, sięgających jeśli nie końca XIII stulecia, to już co najmniej XIV. Potwierdza to kardynał Baroniusz, w komentarzu swym przydanym do Martyrologium Rzymskiego, czyniąc wyraźną wzmiankę bez oznaczenia jednak czasu, że Kościół w Polsce ma tych Świętych w brewiarzach swoich. Wzmianka rzeczona tak jest zapisana: »*Habentur horum res gestae in Breviario religiosissimae Polonorum Ecclesiae, sex lectionibus secundum ritum ecclesiasticum distinctae*«<sup>1)</sup>. O czeskich natomiast księgach liturgicznych słowa tu nie wspomina. Jakoż w Bolandystach czytamy, że dopiero Urban VIII roku 1630, dla Morawii i Czech pierwszy to święto nazначzył<sup>2)</sup>. Dobrowsky jednakże twierdzi, że na dwa wieki przedtem Jan VII biskup Ołomuniecki † 1311, uroczystość ŚŚ. Cyrylla i Metodego w dyecezyi swej zaprowadził, naznaczając dzień 9 Marca<sup>3)</sup>. Zważywszy więc, że Baroniusz pisze o czci tych Świętych w Polsce, a o Czechach zamilcza, prawdopodobnie więc w Polsce to święto do ksiąg liturgicznych jeśli nie wcześniej, to równocześnie co i w Czechach około XIV wieku wprowadzone zostało, co się też potwierdza i piśmiennymi dokumentami. I tak, najdawniejsze wspomnienie o ŚŚ. Cyryllu i Metodym, o ile można było wysledzić, znajduje się w kodeksie pergaminowym Kapituły katedralnej krakowskiej, zwanym *Passionale*<sup>4)</sup>, a zawierającym *Legendy* o Świętych Pańskich,

<sup>1)</sup> Martyrologium Romanum auctore Baronio Sorano. Venetiis, MDCV, in 4to, pag. 145.

<sup>2)</sup> Acta Sanctorum. Mart. Tom II, pag. 12.

<sup>3)</sup> Dobrowsky: Kritische Versuche ältere Geschichte Böhmens zu reinigen p. 29.

<sup>4)</sup> Katalog rękopisów bibl. Kapit. kat. kr. str. 103, N. kod. 147.



które w dni ich uroczyste po odśpiewaniu w chórze psalterza odczytywano. Otoż w kodeksie tym pochodzącym z samego końca XIII wieku lub początku XIV zamieszczona jest legenda o ŚŚ. Cyryllu i Metodym, odpisana widocznie z bardzo dawnego piśmiennego pomnika. Największe jej podobieństwo z legendą w Bolandystach <sup>1)</sup> według kodeksu Blauburańskiego, a więcej jeszcze z legendą ogłoszoną przez Dobrowskiego, według Ołomunieckiego katedralnego kodexu <sup>2)</sup>, w odmiennej jednakże i znacznie krótszej redakcyi. Legendę naszą zaleca styl prosty, jasny, krótki, a już to samo za jej odległą przemawia starożytnością. Czy jednakże legenda nasza skróconą została z Morawskiej, czy Morawska z naszej w odmiennej redakcyi powiększoną została, to osobne wykażą badania; nateraz fakt tylko pozostaje, że obie do jednej familii i do jednego pierwotnego, a współczesnego należą źródła; mianowicie zaś obie oparte są na legendzie *Translatio S. Clementis* z IX wieku. Morawska legenda po wielekroć ogłaszana drukiem, i wspomiana przez biografów ŚŚ. Cyrylla i Metodego, znana jest — nasza po raz pierwszy publikowana będzie, a więc bez znaczenia nie pozostanie. Morawskiej legendzie naznacza Dobrowsky wiek XIV, a autorem jej mieni albo Jana biskupa Ołomunieckiego, albo którego z duchownych dyecezyi jego <sup>3)</sup>. Otoż porównanie legendy naszej z Morawską wykazuje najwidoczniej, że obie wzięte są z jednego źródła, to jest z relacyi o przeniesieniu ciała Ś. Klemensa: *Translatio S. Clementis*, napisanej jak to już stanowczo dowiedzione jest, przez Gauderyka biskupa z Velletri, który z ust ŚŚ. Cyrylla i Metodego miał sobie udzielone sprawozdanie o odkryciu cudownem ciała Ś. Kle-

<sup>1)</sup> L. c. pag. 22, 23.

<sup>2)</sup> Mährische Legende von Cyrill und Method, von Joseph Dobrowsky. Prag 1826.

<sup>3)</sup> Dobrowsky, notka zamieszczona wyżej.

mensa, a to autentyczne spisanie dedykował Janowi VIII (872—882) <sup>1)</sup>. Co najwięcej uderza w porównaniu legendy Morawskiej z naszą Krakowską, to dwa wydatne szczegóły: 1<sup>o</sup> że w legendzie Krakowskiej słowa jednego niema o misyi Apostolskiej Cyrylla i Metodego w Bułgarii, a to jest rzecz nie bez znaczenia. 2<sup>o</sup> Że podług legendy Morawskiej Metody potajemnie zabrał z Rzymu ciało brata swego Cyrylla, a podług naszej Krakowskiej, wyprosił sobie to ciało od Papieża i otrzymał na to pozwolenie. I tak w legendzie Morawskiej czytamy: ....»petiit Papam, ut saltem fraternum »corpus exanime secum possit Moraviam deferre pro devo- »tione gentis ipsius noviter conversae. Cui petitioni cum »non annuisset Apostolicus, sanctus Methudius occulte pro »tempore stetit Romae, et tandem quadam nocte ingrediens »ecclesiam S. Clementis, in qua fraternum corpus fuerat se- »pultum, illud occulte recipiens, secum versus Moraviam voluit »deportare« <sup>2)</sup>. W naszej zaś legendzie szczegół ten tak jest przedstawiony: ....»reperiens fratrem sanctum Cyrillum iam »defunctum, Papam petiit, ut sibi corpus fraternum daret, ut »eum secum Moraviam deferret. Cuius petitioni cum Papa »annuisset, sanctus Metudius ingrediens ecclesiam sancti Cle- »mentis, corpus fraternum tulit, et versus Moraviam depor- »tare voluit« <sup>3)</sup>. Sprzeczności te są niemależ doniosłości, nad któremi przy czytaniu legendy bliżej zastanowić się wypadnie.

Drugie odnośne wspomnienie o ŚŚ. Cyryllu i Metodym w księgach liturgicznych polskich znajduje się w Breviarzu krakowskim, pisanym na pergaminie w roku 1443, ofiarowanym Katedrze krakowskiej przez Klemensa de Zathor <sup>4)</sup>. W Breviarzu tym święto Cyrylla i Metodego, za-

<sup>1)</sup> Vita cum translatione S. Clementis. Acta Sanct. Bolland. pag. 15.

<sup>2)</sup> Dobrowsky. Mährische Legende, p. 45.

<sup>3)</sup> Kod. Kapit. Krak. Passionale fol. CVIII.

<sup>4)</sup> Kod. Kapit. Krak. Nr. 30. Katal. rękop. str. 41.



mieszczono je pod dniem 9 Marca z oracyą włąciwą i 6ciu lekcyami na jutrznią. Jest to całkiem inna redakeya legendy o świętych naszych Apostołach, zaczynająca się od słów: »*Quemadmodum ex historiis plurimorum Sanctorum et cronicis diversis colligitur*« etc. Charakterystycznym szczegółem lekcyj tych to jest znaczące, że święty Cyryl wprzód nawraca Morawy, a potem dopiero jedzie do Chazarów, co już dziś krytyka stanowczo odrzuca, więc na to powoływać się nie można. Lekcyje te w tej redakcyi jak są zamieszczone w Brewiarzu r. 1443, z małemi waryantami wyrazów, powtórzone zostały w Brewiarzu poznańskim biskupa Lubrańskiego, wydanym roku 1513, a mającym tytuł *Viaticum Posnaniense*.

Trzecia znowu odmienna redakcyja lekcyj brewiarzowych znajduje się w Brewiarzu Krakowskim, drukowanym za granicą w końcu XV wieku. Lekcyje te najwięcej mają podobieństwa do legendy pierwszej Krakowskiej z XIV wieku, skracane są jednak nadzwyczaj nieudatnie i dlatego może w żadnym innym Brewiarzu powtórzone nie były. Niestety, Brewiarz ten, czy też *Viaticum Cracoviense*, podobny bardzo układem do Wiatyku poznańskiego biskupa Lubrańskiego, nie ma karty tytułowej, ani ostatniej, więc dojść nie można, z którego jest roku, tem bardziej, że dotąd jest unikatem tak samo, jak i poznański.

Czwarta redakcyja lekcyj brewiarzowych znowu od poprzednich odmiennego układu, znajduje się w *Liber horarum canonicarum*, ułożonym przez osobną komissyą, złożoną z członków Kapituły katedralnej krakowskiej, a wyznaczoną przez biskupa krakowskiego Jana Konarskiego. Brewiarz ten wydrukowany w Krakowie u Hallera roku 1508, na dzień ŚŚ. Cyrylla i Metodego ma 6 lekcyj, w których charakter legend poprzednich mocno jest zmieniony i zatarty.

Piąta redakcyja lekcyj brewiarzowych na dzień świętych Cyrylla i Metodego, podjęta z rozkazu biskupa

---

krakowskiego Jerzego Radziwiła, a wykonana przez X. Stanisława Sokołowskiego w roku 1580, ta utrzymała się dotąd w Breviarzach naszych, z małym jednak opuszczeniem wyrazów, co w swoim miejscu wykażemy. W tej redakcyi ślad zaledwo pozostał już nietylko słów i ustępów, ale i myśli samych w pierwotnej legendzie zawartych.

Te pięć różnych między sobą wspomnień brewiarzowych o ŚŚ. Cyryllu i Metodym w wiernym dając przedruku z odpowiedniami notami, interesującym się temi szczegółami liturgicznemi, dajemy możność oczywistego przekonania się, jakimi słowy w chronologicznym porządku Kościół obrządku łacińskiego w Polsce czcił ŚŚ. Cyrylla i Metodego. W uzupełnieniu tej czi dodamy jeszcze i tę redakcyą lekcij brewiarzowych, wyjętą z encykliki Ojca Ś. Leona XIII z roku 1880, która nas dziś obowiązuje i modlitwy do tych świętych Patronów, znajdujące się tak w Mszałach, jak i Breviarzach, ze wszystkimi ich zmianami aż po dni dzisiejsze.

---



**Cirulli et Metudii Legenda ex Codice Capituli Cracoviensis  
dicto Passionale. <sup>1)</sup>**

I. Tempore Michaelis imperatoris, fuit quidam vir nobilis in civitate Tessalonica ortus, natione Graecus, nomine Constantinus, qui propter subtile ingenium dictus est philosophus, qui ante quinquagesimum diem sui obitus <sup>2)</sup> imposuit sibi nomen Cyrillus. Cumque adolevisset, magna scientia <sup>3)</sup> et prudentia est praeditus et propter virtutum copiam honorem sacerdotii est adeptus.

II. Eo tempore ad praefatum imperatorem in <sup>4)</sup> Constantinopolim Cyrillus cum fratre suo Metudio advenerunt, veneruntque legati Gazarorum supplicantes sibi, quatinus <sup>5)</sup> dignaretur mittere illis aliquem virum eruditum, qui eos fidem catholicam edoceret. Tunc imperator consilio habito cum patriarcha, Cyrillum praefatum eis transmisit <sup>6)</sup>.

III. Vir autem clarus iter arripiens, venit usque ad mare, quo divinitus siccato, tulit inde corpus sancti Clementis et secum deportabat et sic venit ad terram Gazarorum, quibus prophetica et evangelica semina serebat. Insuper vita et exemplo et virtutibus omnibus lucebat, et sic eos ab erroribus ad fidem convertit. Deinde ordinans eis sacerdotes ad propria remeavit.

IV. Audiens hoc princeps Moravorum quod fuerat factum in provincia Gazarorum, ad praedictum imperatorem nuntios misit, rogans, quatinus genti suae verum doctorem dirigat, qui eos fidem Christi <sup>7)</sup> doceat et viam veritatis

<sup>1)</sup> Początek tej legendy powtórzony jest dosłownie w Brewiarzu z XV wieku Kod. Kapit. Krak. N. 29 z następującymi wariantami: <sup>2)</sup> sui obitus, deest in Cod. <sup>3)</sup> religione <sup>4)</sup> in, deest in Cod. <sup>5)</sup> quatenus <sup>6)</sup> commisit. <sup>7)</sup> Christi, deest in Cod.

ostendat. Cuius precibus annuens, eis praedictum philosophum una cum fratre suo Metudio illuc transmisit, mandans eisdem copiosas expensas pro viatico dare.

V. Qui venientes in terram Moraviae, diligenter fidem Christi predicaverunt et eos ad fidem Christi una cum suo rege converterunt. Deinde fidem Christi suscipientes, ad baptismi gratiam sunt suscepti et Domino Jesu Christo sunt oblati. Cumque viri Dei ipsum regem cum populo suo religiosa sollicitudine ad fidem <sup>1)</sup> provocassent, illis demum vetus et novum Testamentum vigilantia cura exponentes et informantes eos, plurima de Graeco et Latino transferentes in Slavonica lingua canonicas horas et missas in ecclesia Dei publice decantare statuerunt in Vyelehrad <sup>2)</sup>, ubi erat sedes regia. Et ibi ordinavit rex Moraviae sanctum Cyrillum archiepiscopum, ut ibi sedem suam haberet, et septem episcopos eius regimini subordinavit.

VI. Auditis hiis papa Nicolaus de conversione gentis illius gaudebat quidem; nihilominus tamen mirabatur, quomodo ausi fuissent horas canonicas in Slavonica lingua instituere, sine sua singulari licentia. Quapropter mandavit per litteras apostolicas illos ad se Romam venire. Qui quidem quintum dimidium annum in Moravia manentes continuo, cum corpore sancti Clementis Romam applicuerunt. Quo audito Dominus Papa cum toto clero et populo Romano, cum ingenti gaudio occurrit et honorifice suscepit et corpus sancti Clementis in sua ecclesia, quae sibi ante multa tempora <sup>3)</sup> fuit fabricata, collocavit et <sup>4)</sup> honorifice sepelivit <sup>5)</sup>. Demum sanctum Cyrillum ad se apostolicis citatum, eundem corripuit cum magna indignatione, cur ausus fuerit canonicas horas in Slavonica lingua statuere et publice decantare. At ille humiliter respondens ait: Attendite patres electi

---

<sup>1)</sup> ad fidei lumen <sup>2)</sup> Wellegrad, <sup>3)</sup> antea <sup>4)</sup> collocavit, et desunt in Cod. <sup>5)</sup> Finis lectionum ex Breviario.



et domini sermonem Apostoli dicentis: loqui variis linguis nolite prohibere <sup>1)</sup>, nam et Apostoli variis linguis loquebantur. Et illi: quamvis Apostolus variis linguis loqui persuaserit, non tamen per hoc instituit horas canonicas decantare. Cum autem plus et plus inter eos cresceret altricatio, ille volens mitigare, arripiens psalterium ait, scriptum est enim: Omnis spiritus laudet Dominum <sup>2)</sup> et sic omnis spiritus debet laudare Dominum, cur me prohibetis missarum solempnia in lingua mea Sclavonica decantare? et verba graeca seu latina transferre in Sclavonicum? Nam si hoc non facerem, nullo modo possem genti per me conversae subvenire, quia gens durae cervicis est et ydiota et ignara verborum Dei, solum hoc salutare eis reperi, Deo inspirante, ut me intelligeret, per quod multos ibi acquisivi. Quapropter ignoscite mihi patres et domini mei. Et illi audientes et admirantes tanti viri industriam et fidem meritum, quod tot auctoritatibus superasset, habito consilio auctoritate sua stauerunt et confirmaverunt Sclavonica lingua in partibus illis missarum solempnia ceterasque canonicas horas decantare, quod usque ad haec tempora in partibus Sclavonicis observatur.

VII. Cum igitur fama beati Cyrilli magnificaretur in populo, timens ne per hanc famam in aliquam superbiam laberetur, in Roma episcopatu renuntians, monachalem habitum induit, et ibi miraculis choruscans in Domino requievit et per dominum Papam honorifice in eadem ecclesia sancti Clementis tumulatur. Cui frater suus sanctus Metudius in sede Vyelehrad substituitur Romae, remuneratusque a Papa multis gratiis, revertitur ad principem Moraviae et a sua gente gratanter suscipitur, et ex adventu suo eis laetitia magna cumulatur.

VIII. Cernens autem dyabolus propositum sibi per modicum subtrahi, et vero regi applicari, Swanthopluk re-

<sup>1)</sup> I ad Corinth. XIV, 39. <sup>2)</sup> Psal. CL, 6.

gem cum sibi adhaerentibus contra principem Moraviae concitavit, ut ipsum occulta potatione venenata niteretur extinguere, ut possit post eum in locum suum succedere. At ille princeps potatione venenata suscepta, per gratiam Dei omnem dolorem evasit et mortem.

IX. Post aliquot vero annos cum devotus rex fuisset naturali morte defunctus, Swanthopluk regnum Moraviae gubernandum suscepit, fastu inflatus arrogantiae cum suis adhaerentibus doctrinam servi Dei vanam asserebat. Praeco autem Dei Metudius plebem Dei fidelem ammonuit, ut in via veritatis persisteret. Qui alacri corde salutaria eius monita susceperunt et Deum devoto corde coluerunt.

X. Rex autem cum suis satellitibus rebelles existentes servos Dei plurimis iniuriis illatis affecerunt. Pater vero sanctus Metudius, considerans eorum malitia, Romam rediit et ipsum Swanthopluk et suos satellites excommunicationis sententia fulminavit. Sed reperiens fratrem sanctum Cyrillum iam defunctum, Papam petiit, ut sibi corpus fraternum daret ut eum secum Moraviam deferret. Cuius petitioni cum Papa annuisset, sanctus Metudius ingrediens ecclesiam sancti Clementis, corpus fraternum tulit et versus Moraviam deportare voluit. Cum autem iam per duas aut tres dietas illud portasset et in quodam loco amoeno requievisset et rursum post quietem illud ulterius portare vellet, adeo grave et importale se exhibuit, quod ab illo loco nullatenus moveri potuit. Multum anxius sanctus Metudius, quod corpus movere non poterat, flendo rogavit beatum Cyrillum, ubi sibi quiescere placeret. Tunc Cyrillus fraternis victus precibus, manu dextra elevata, versus Romam ostendit. Qui intelligens voluntatem fratris, eundem Romam reportavit. Quod dum Romae miraculum narratur, statim processio ad occurrendum ei paratur, cui Papa cum clero et populo toto Romano reverenter occurrit, et in ulnis eum suscepit, et usque Romam devotissime cum suis proceribus deportavit,



in ecclesiaque sancti Clementis, ut dictum est, sepelivit et indulgentias largas omnibus, qui aderant, condonavit.

XI. Post hoc Swanthopluk poenitentia ductus, per nuntios misit ad sanctum Metudium petens, quatinus revertatur ad suam ecclesiam, promittens errata corrigere, et de cetero secundum suam informationem vivere. Tunc vir sanctus ad suum gregem rediit et ad episcopatum suum cum affectu properavit. Cui rex cum suis nobilibus et civibus cum magno gaudio obviam venit et cum reverentia suscepit.

XII. Accidit autem, ut rex Swanthopluk in quodam convivio existeret, et dux Bohemiae nomine Borziwoy esset invitatus, in detestationem suae perfidiae rex cum sub mensa locavit, incongruum asserens hominem gentilem cum Christiculis edere et in una mensa residere. Qui multum erubescens et a sancto viro praedicationem audiens, humiliter Christo Domino credidit. Cui etiam praedixit sanctus Metudius, quod si in Christum crederet, succesores eius potentiores eius omnibus principibus et regibus linguae Sclavonicae fierent, quia multum despectus et confusus apud eos fuit propter infidelitatem; cuius verbis dux consentiens, se petiit cum triginta clientibus baptizari, quo baptizato, secum sumptis sacerdotibus, Bohemiam est reversus et uxorem suam sanctam Ludimillam, quae fuit proava sancti Wenceslai, cum multis procuravit baptizari. Postea sanctus Metudius Romam iterum visitavit, et ibidem cum suo fratre in Domino feliciter requievit.

Ta legenda o ŚŚ. Cyryllu i Methodym, znajdujaca się w rękopisie Katedry krakowskiej zwanym *Passionale*, należy do rodziny tych legend, które były układane podług *Vita et translatio S. Clementis*, skreślonej w IX wieku przez biskupa z Velletri Gauderyka, a ma najwięcej podobieństwa do legendy Morawskiej. (Porównaj *Mährische Legende* J. Dobrowsky).

Tekst legendy Krakowskiej porównany z legendą Morawską wykazuje nam do oczywistości, że obie z jednego pochodzą źródła, to jest z legendy biskupa Gauderika o wynalezieniu ciała Ś. Klemensa, pisanej w IX wieku; chodzi tu jednak o rozstrzygnięcie niektórych szczegółów, a mianowicie, która z tych legend w pierw była napisana. Otóż zdaniem naszym, że jeśli legenda Morawska była skreślona około wieku XIV, to nasza, tylko sam język, styl i tok opowiadania mając na uwadze, starszą jest.

Początek legendy biskupa Gauderika *de Translatione S. Clementis* tak brzmi: »Tempore igitur, quo Michael Imperator Novae-Romae regebat imperium, fuit quidam vir nobili genere, civitate Thessalonica ortus, vocabulo Constantinus, qui ob mirabile ingenium, quo ab ineunte infantia mirabiliter claruit, veraci agnomine Philosophus est appellatus... Cum autem Philosophus, qui et Constantinus, diem transitus sui imminere sibi sensisset, ex concessione Summi Pontificis imposuit sibi nomen Cyrillum, dicens hoc revelatum sibi fuisse«. Ta legenda ma ustaloną sławę, krytyka odnosi ją stanowczo do wieku IX — a potwierdza to styl sam i dyktyca. Legenda Morawska skreślona jest podług legendy Gauderika temi słowy:

»Tempore Michaelis Imperatoris fuit quidam vir genere nobilis civitate Thessalonica ortus, nomine Constantinus, qui propter mirabile eius ingenium, dictus est Philosophus. Hic quinquagesimo die ante obitum suum ex concessione summi Pontificis imposuit sibi nomen Cyrillus, asserens sibi nomen hoc revelatum divinitus«. Texty oba porównywając, widzi się dowodnie, że Morawska legenda dosłownie jest wzięta z legendy *de Translatione*. Nasza legenda Krakowska zgodzająca się zupełnie z powyższemi, jeszcze treściwiej jest napisana:

»Tempore Michaelis imperatoris, fuit quidam vir nobilis in civitate Tessalonica ortus, natione Graecus, nomine Con-



stantinus, qui propter subtile ingenium dictus est philosophus, qui ante quinquagesimum diem sui obitus imposuit sibi nomen Cyrillus«.

Trzy te teksta porównywając, jasno widzimy, że tak Morawska, jak i Krakowska legenda powstały z legendy *de Translatione*. Ostatni zaś ustęp nader krótki w legendzie Krakowskiej to tylko jedno znamionuje, że autor czy pisarz, szczególnie odnoszący się do zmiany imienia Konstanty na Cyryl, co nastąpiło jedynie z tego powodu, że na dni 50 przed zgonem swoim Konstanty wstąpił do klasztoru i tu zwyczajem osób zakonnych przybrał imie Cyryl, że szczególnie ten nie był takiej doniosłości, iżby na to aż pozwolenie papieskie otrzymać trzeba było, i dlatego zamilczał o tem, opuścił poprostu.

Porównywając tak po szczególe, każdy ustęp legendy *de Translatione*, legendy Morawskiej i naszej Krakowskiej, rzecz naszą, której zadaniem udowodnić tylko dawną cześć kościelną dla ŚŚ. Cyrylla i Metodego, zawartą w księgach liturgicznych polskich, zwiększyłoby bardzo, wystarczy więc, sądzę, sam tekst tylko naszej legendy przytoczyć dla tych, coby dalsze studia w tej sprawie obrali sobie za zadanie.

Kto pisał tę naszą legendę Krakowską, nie wiemy; zaznaczamy tylko, że w kodeksie tylekroć cytowanym oprócz tej legendy mieszczą się inne jeszcze o świętych patronach naszych: Stanisławie, Wojciechu, Floryanie, Wacławie, Jądwidze i 42 innych Świętych; z tych obecnie, legenda o Ś. Stanisławie po raz pierwszy wydana została w czwartym tomie Monumentów, a wydawca tejże Dr. Kętrzyński podniósł bardzo znaczenie jej i dowiódł, że legenda ta nazwana minor, skreślona była przez X. Wincentego z zakonu OO. Dominikanów około roku 1230. My ze swej strony to jeszcze dodamy, że jak cały kodex, tak i legendę o ŚŚ. Cyryllu i Metodym Polak pisał, a dowodem tego pisownia

jego, jak: Swanthopluk, Borzywoy, Vyelehrad, Ludimilla — pisane są bez błędu i przez Słowianina, wkońcu wyrazy same, jak: *Sclawonica lingua*, polskich pomników piśmiennych, mają pisownią przez polską głoskę W.

**Lectiones de Sancto Cyrillo et Methodio ex Breviario  
Cracoviensi de a. 1443 \*).**

Quemadmodum ex historiis plurimorum sanctorum et cronicis diversis colligitur, beatus Cyrillus et Methudius <sup>1)</sup>, fratres germani de Alexandria Graeciae <sup>2)</sup>, Sclavonicaque lingua imbuti <sup>3)</sup> venerunt in <sup>4)</sup> terram Moraviae, Domino Deo concedente ad salutem gentilium <sup>5)</sup> in forma peregrinorum, ac <sup>6)</sup> sacerdotali gradu sive titulo insigniti. Quibus rex Swatoplug <sup>7)</sup> terrae Moraviae paganico ritui deditus cum gente sua occurrit et reverenter eos suscepit. Qui tandem gratia Dei largiente, ipsum cum tota gente sua <sup>8)</sup> ad fidem Christi convertunt, et ad baptismi gratiam produxerunt. Qui Swatoplug <sup>9)</sup> rex procuravit pro augmento fidei christianae sedem archiepiscopalem in Welehrad <sup>10)</sup> ecclesia, quam romanae fidei <sup>11)</sup> ordinaverat, septemque suffraganei episcopi exhinc

\*) Noty niżej położone i odmianki lekyi odnoszą się do *Viaticum Posnaniense* Lubrańskiego.

<sup>1)</sup> beati Cirylli et Metudii <sup>2)</sup> grece <sup>3)</sup> sclavonice lingue <sup>4)</sup> ad <sup>5)</sup> gentis illius <sup>6)</sup> et <sup>7)</sup> Swatopelc <sup>8)</sup> deest <sup>9)</sup> Swatopelc <sup>10)</sup> quod sedes archiepiscopalis in Welegradensi <sup>11)</sup> quam fieri ordinaverat ibidem fundaretur: ubi sedes regni sui erat: septemque episcopi suffraganei sub ipsa sede ordinati in Polonia et Hungaria fuere, sanctum igitur.



sub ipsa sede ordinati in Polonia et Ungaria fuerunt, sanctum Cyrillum in Archipresulem obtinuit ordinari.

Cui magnifice Sanctus <sup>1)</sup> Cyrillus praesidens multos in fide Christi roboravit; et per eius sanctam doctrinam multorum animae ad coelos <sup>2)</sup> transierunt. Et <sup>3)</sup> cum beatus Cyrillus missas et divina officia, in Slavonico decantaret Romamque causa orationis venisset, delatus fuit Summo Pontifici et dominis <sup>4)</sup> Cardinalibus, quod in lingua prohibita hoc faceret, contra sanctorum Patrum instituta; propter quae vocatus fuit ad dominum Papam, <sup>5)</sup> qui <sup>6)</sup> veniens suo se conspectui praesentavit causam suae vocationis requirens. Quem Dominus <sup>7)</sup> Papa cum magna <sup>8)</sup> indignatione reprehendit, cur <sup>9)</sup> in lingua vetita missas <sup>10)</sup> et divina officia praesumeret celebrare.

Illo humiliter satisfaciente, <sup>11)</sup> et eos volens mitigare, arrepto <sup>12)</sup> psalterio versum psalmigraphi <sup>13)</sup> in eo recitavit videlicet <sup>14)</sup>: Omnis <sup>15)</sup> spiritus laudet Dominum et ait: <sup>16)</sup> cur patres electi, <sup>17)</sup> prohibetis solemnia missarum <sup>18)</sup> decantare in lingua <sup>19)</sup> Slavonica, et verba Graeca seu Latina transferre in Slavonicum? Nam nisi hoc <sup>20)</sup> facerem, nullo modo possem <sup>21)</sup> genti per me conversae subvenire, quia gens durae cervicis est et ydiota ignaraque <sup>22)</sup> viarum Dei, solum <sup>23)</sup> salutare eis reperi, Deo inspirante, per quod multos ex eis acquisivi <sup>24)</sup>.

Quapropter ignoscite mihi Patres et Domini mei. Sic quidem et beatus Apostolus inquit: Et <sup>25)</sup> loqui diversis linguis nolite prohibere. At illi hoc audientes admirantesque

---

1) beatus 2) ad coelum transierunt 3) deest Et 4) deest dominis 5) per papam 6) deest qui 7) deest dominus 8) deest magna 9) quod 10) missa 11) respondente 12) accepto 13) psalmi ultimi 14) in medio recitavit 15) omnis inquit 16) deinde dixit 17) Cur patres dilecti 18) missarum solennia 19) in lingua mea 20) Nam si hoc 21) posset 22) cervicis et ignara 23) solum hoc 24) illi multos acquisivi 25) deest et.

tantam viri Dei <sup>1)</sup> fidem et meritum, auctoritate sua statuunt et confirmant, Slavonica lingua in partibus illis missarum solempnia ceterasque horas canonicas ympnizare <sup>2)</sup>. Demum sanctus Cyrillus ad partes suas rediens, spiritu sancto edoctus, ad Cersonam insulam marinam properat <sup>3)</sup> et mari siccato divinitus, ecclesiam dudum per angelos <sup>4)</sup> ibi constructam ingreditur, et corpus sancti Clementis Papae et martyris cum anchora invenit, quod permulta tempora <sup>5)</sup> fuit proiectum, <sup>6)</sup> quod reverenter susceperit, et illud ad ecclesiam suam Welehrad deportavit et ibidem multo tempore retinuit <sup>7)</sup>.

Sed in spiritu praevidens, terrae Moraviae destructionem futuram, suscepto corpore sancti Clementis, Romam illud detulit et domino Papae Nicolao nunciavit, quod tantum thesaurum Romam deferret. Dominus itaque Papa cum clero et toto populo Romano occurrit ei cum ingenti gaudio, et illud corpus in ecclesia sancti Clementis, quae ante multa tempora fuit fabricata, sepelivit. Ubi sanctus Cyrillus episcopatum renuntians, monachum se fieri obtinuit, et ibi miraculis choruscans in Domino quievit, per dominum quoque Papam in eadem ecclesia sancti Clementis honorifice tumulatur.

Lekcye te brewiarzowe, w żadnym innym ani rękopiśmiennym, ani drukowanym Krakowskim brewiarzu nie powtórzone, zastanawiają przedewszystkiem, że w nich czytamy o apostołstwie ŚŚ. Cyrylla i Metodego na Morawie przed wynalezieniem ciała Ś. Klemensa; dalej, że Ś. Cyryl urządziwszy hierarchią Kościoła na Morawie, pospieszył do Rzymu i tam otrzymał potwierdzenie na zaprowadzenie

---

<sup>1)</sup> admirati sunt viri fidem <sup>2)</sup> decantare. <sup>3)</sup> ad partes suas rediens maria properat <sup>4)</sup> per sanctos angelos <sup>5)</sup> ante multa tempora <sup>6)</sup> fuerat sibi proiectum <sup>7)</sup> Finis lectionum in Viatico Posnaniensi.



przez się liturgii słowiańskiej, następnie że z Rzymu udał się do Chersonezu; tam odnalazł ciało Ś. Klemensa papieża i męczennika, że z tem ciałem przybył najprzód do Welehradu, a ztąd dopiero do Rzymu, w swej powtórnej podróży do miasta wiecznego. Nad tą redakcją zbyteczne uwagi; krytyka bowiem wykazała stanowczo i rozstrzygając, że ŚŚ. Cyryl i Metody wpierw apostołowali u Chazarów, a potem dopiero w Morawii.

#### **Lectiones ex Breviario Cracoviensi anni incerti.**

Beati Cirullus et Metudius fratres, Sclauonicae linguae, ex Alexandria ad terram Moravorum, Domino concedente, ad salutem gentis illius, in forma peregrinorum et sacerdotum nullo penitus titulo insigniti, feliciter venisse feruntur. Quibus rex gentis illius Szwantopelk nomine, ritu paganico deditus, et a sacra fide catholica penitus alienus, cum sua gente (non sine admiranda Dei virtute) laetus occurrit: ipsosque reverenter suscepit.

II. Qui tandem gratia Dei cooperante, Regem cum tota gente baptisatum, ad fidem Christi converterunt. Ad augmentum quoque orthodoxae fidei, Rex praefatus in Velegrad, ubi tunc sedes regni erat, archiepiscopalem sedem fundavit. Ad cuius regimen, Sanctum Cirillum obtinuit ordinari, adiunctis sibi septem episcopis suffraganeis, in Polonia et Ungaria constitutis: ut eorum auxilio publicam utilitatem efficeret.

III. Qui quidem ecclesiae Velegradensi, beatus Cirullus magnifice praesidens, admonuit neophytum populum in fide

concepta persistere. Subdolas paganorum et haeticorum doctrinas, animarum saluti contrarias, spernere, et ad desiderabilem illam regni coelestis felicemque patriam desideriis ferventibus anhelare. Sicque factum est, ut praefati cultores Christi, unius operis ministerium, unius suscipientes vineae colonatum, tantum Christi ecclesiae praefuerunt, ut omnia infidelitatis vitia sanctae praedicationis sarculo radicitus extirparent, et catholicas in Dei populo virtutes insererent.

IV. Timens autem beatus Cirullus, ne commissa sibi plebecula in divino amore tepesceret, ne etiam hanc in fide nondum roboratam, remissa conversio ad pristinos errores perduceret, post necessarij consilij exquisita remedia, tandem in hoc, dispositione diuina mentem fixit, et constitutioni perpetuae valitura sancivit, ut in omnibus suae diocesis finibus, divina officia, puta missae et aliae horae canonicae, in lingua Sclavonica possint decantari.

V. At veterosus malorum incentor, sentiens ex conversione novellae plebis Omnipotenti Deo gloriam accrescere, et sibimet irrecuperabile damnum pervenire, adversus beatum Cirullum Romani Pontificis animum ad iracundiam concitavit. Qui ad se vocatum, severius reprehendit, quod contra sanctorum patrum instituta, sacras horas canonicas in lingua prohibita, a clero suae diocesis decantari permetteret. Verum auditis Papa auctoritatibus et rationibus legitimis, constitutionem sancti Cirulli confirmavit.

VI. Beatus tandem Cirullus episcopatu renuncians, monachalem habitum Romae suscepit, et multis ibidem virtutibus et gloriosis miraculis clarus, in Domino quievit. Metudius vero eius germanus, in episcopalem sedem substitutus, a gente Moravorum gratanter susceptus est. Ubi et regem Szwantopelk a fide Christi quodammodo deviantem revocavit, et in via veritatis cum plebe confirmavit. Ducem quoque Bohemiae nomine Borzywoy, cum uxore sua Ludmilla sancti Venceslai avia, ad fidem Christi convertit et baptizavit. Tandem Ro-



mam reversus, ibidem gloriosus meritis et fama laudabilis, in magna sanctitate vitam in pace finivit.

Lekcyje te wyjęte są z Breviarza Krakowskiego, a z egzemplarza w mojem posiadaniu będącego, który niestety nie ma karty tytułowej, i prawdopodobnie końcowych; drukowany jest in 8vo w dwie kolumny, ozdobiony bardzo wielu obrazkami i winietami, ma kart 486. Od 1ej do 82ej zawiera psalterz i hory mniejsze, od 83 zaczyna się tak zwane proprium de tempore z taką intytlacją: *In Jesu Christi nomine Modus Orandi secundum Novam Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis ordinationem feliciter incipit*. Lekcyje o ŚŚ. Cyryllu i Metodym są na karcie 303. Druk wskazuje sam początek wieku XVI i to za granicą a najprawdopodobniej w Wenecyi.

---

**Lectiones ex Breviario Cracoviensi de anno 1508.**

---

1. Tempore Michaelis Imperatoris, fuit quidam vir nobilis in civitate Thessalonica ortus, natione Graecus, nomine Constantinus, qui propter nobile ingenium dictus est philosophus. Idem ante quinquagesimum diem sui obitus imposuit filio <sup>1)</sup> nomen Cyrullus. Qui cum adolevisset, magna scientia et prudentia est praeditus. Et propter virtutum copiam, honorem sacerdotii est adeptus. Et tandem cum fratre suo Metudio in curiam praedicti Imperatoris Constantinopolim advenerunt.

---

<sup>1)</sup> Zamiast filio, czytać należy *sibi*.

2. Quem Imperator praedictus, consilio habito cum Patriarcha, cum legatis Gazarorum, ut eos ab eorum erroribus ad fidem Christi converteret, misit. Quod et factum est. Et ibidem ordinans eis sacerdotes, ad propria remeavit. Audiens hoc princeps Moravorum, quod in provincia Gazarorum gens fidem Christi suscepit, praedictum Imperatorem per nuncios suos rogavit, quatenus genti suae verum doctorem dirigat, qui eos fidem Christi doceat et viam veritatis ostendat; cuius precibus annuit et Cyrillum cum Metudio illuc transmisit.

3. Deinde fidem Christi suscipientes, ad baptismi gratiam sunt suscepti. Praedicti viri horas canonicas et missas lingua prohibita in ecclesia Dei publice decantare statuerunt in Wyelychrad, ubi erat sedes regia. Rex vero Moraviae Cyrillum archiepiscopum ordinavit. His auditis, Papa Nicolaus mandavit per litteras apostolicas illos ad se venire. Qui quidem dimidium quintum annum in Moravia morantes, cum corpore sancti Clementis Romam applicuerunt. Et auditis auctoritatibus et rationibus, cur ista instituerunt, ut horae canonicae lingua Schlavonica cantarentur, cum suis mandavit et confirmavit sic teneri.

4. Cum igitur fama beati Cyrulli magnificaretur, timens ne per hanc in aliquam superbiam laberetur, in Roma episcopatu renuncians, monachalem habitum induit, et ibi miraculis choruscans, in Domino requievit. Metudius vero in eius sede substituitur, et remuneratus a papa in Moraviam rediit, et a sua gente gratanter est susceptus. Dyabolus autem regem Swyanthopluk contra principem Moraviae concitavit, ut ipsum veneno extinguere niteretur, sed protegente Dei gratia, mortem huiusmodi evasit, et post aliquot curricula annorum naturali morte defunctus est.

5. Quo facto rex praedictus Swyanthopluk regnum Moraviae gubernandum suscepit, et fastu inflatus, doctrinam servi Dei vanam asserebat. Unde Sanctus Metudius preco



Dei plebem fidelem admonuit, ut in via veritatis persisteret, et solus Romam rediit, et super regem excommunicationis sententiam fulminavit, et reperiens fratrem mortuum, eius petitioni Clemens Papa annuit, et fraternum corpus sibi tradidit. Quod versus Moraviam deportare voluit; sed cum per duas vel tres dietas illud portasset, amplius portare non valuit, ideo Romam cum eodem rediit, et honorifice a Papa susceptus, in ecclesia sancti Clementis illud sepelivit.

6. Post hoc Swyanthopluk poenitentia ductus, promittens errata corrigere, et secundum suam informationem vivere, in episcopatum suum revocavit; quo veniente, duce[m] Bohemiae nomine Borzywoy, quem rex sub mensa in quodam convivio locaverat, asserens, hominem gentilem cum Christicolis incongruum edere et in una mensa residere, cum uxore sua Ludomilla convertit et baptisavit, quae fuit proava Sancti Wenceslai. Et Metudius Romam reversus, ibidem cum fratre suo feliciter requievit.

Lekcyte te brewiarzowe skrócone z legendy pierwszej, tylko w tym brewiarzu utrzymały się, w innych w tej redakcyi jak tu są zamieszczone, powtórzone nie były.

---

**Lectiones de S. Cirillo et Methodio, secundum primam editionem Stanislai Sokołowski de anno 1580, cui titulus: „Officia propria patronum Regni Poloniae.**

---

Sancti Confessores et Pontifices Cyrillus et Methodius fratres, Constantini Thessalonicensis, cognomento Philosophi, civis Constantinopolitani erant filii. Cum adolevisset, Pres-

byteratus Ordinem Constantinopoli consecuti, gentium Slavinarum <sup>1)</sup> primi doctores, virique Apostolici facti sunt. Cyrillus Gazaros, magnam Slavinorum <sup>2)</sup> gentem, qui tum Tauricam peninsulam vicinasque regiones incolebant, a Michaele Imperatore missus, ad Christi fidem convertit. Chersonesum Heracliam eius peninsulae civitatem Graecam cum accessisset, dumque ibi primum Gazarorum linguam disceret sancti Clementis Pontificis Romani corpus, cum anchora eidem allegata, in vicino mari temploque marmoreo invenit. Quod acceptum dum secum circumferret, magna miracula Deus passim per illud operatus est.

Constantinopolim cum rediisset Cyrillus, denuo a Svatoplugo rege Moraviae ad Imperatorem venit legatio, petente Cyrillum sibi mitti, eiusdem religionis docendae gratia. Assumpto igitur fratre Methodio, longum iter ingressus, ad Volgaros Danubii accolas primum divertit; eis itidem fidem Christi, sacrasque Litteras in eorum linguam conversas <sup>3)</sup> tradidit, eas videlicet, quibus non tantum omnes Volgarorum populi, sed multae quoque aliae utuntur nationes, quae lumen fidei a Volgaris mutuatae sunt.

Ad Moravos deinde ambo, non sine corpore sancti Clementis perveniunt: Svatoplugum regem, Velogradi sedem habentem, cum sua gente baptizant: quin et Boemiae Ducem Boriuoium cum sua uxore sancta Ludmila, eodem sacro lavaero tingunt. Archiepiscopus Velogradi Cyrillus ordinatur: cui adduntur, in amplo Svatoplugi regno, septem alii Suffraganei Episcopi. Fundatis tandem ecclesiis, et Christi opere perfecto, sancti Clementis corpus Romam deferunt: et a Nicolao Primo Pontifice impetrant, ut gentibus a se bapti-

<sup>1)</sup> Slavicarum in novissimo Breviario.

<sup>2)</sup> Slavorum l. c.

<sup>3)</sup> »in eorum linguam conversas« deest in novissimis Breviariis.





zatis lingua vernacula obire sacra liceret. Quod divino responso approbatum esse fertur: ut omnis spiritus laudaret Dominum.

Te lekye brewiarzowe aż do ostatnich czasów, to jest do roku 1880 odmawiano w Polsce; roku dopiero rzeczowego 1880 szczęśliwie nam panujący Leon XIII święto ŚŚ. Cyrylla i Metodego naznaczając na cały Kościół katolicki, ustanowił na dzień 5 Lipca roku każdego, a Kongregacyi Świętych Obrzędów polecił osobne ułożyć Officium do pacyerzy kapłańskich i do Mszy Świętej. Kongregacya wywiązując się z danego jej polecenia, układając Officium rzezcone, usunęła dotychczas odmawiane lekye brewiarzowe i zamieściła nowe, wyjęte dosłownie z encykliki Ojca Ś. Leona XIII. Koroną więc czci liturgicznej dla świętych Apostołów Cyrylla i Metodego, są własne słowa Ojca Ś. Leona XIII, a które tak brzmią:

Cyrillus et Methodius fratres germani, Thessalonicae amplissimo loco nati, Constantinopolim mature concesserunt, ut in ipsa urbe Orientis principe humanitatis artes addicerent. Uterque plurimum brevi profecerunt; sed maxime Cyrillus, qui tantam scientiarum laudem adeptus est, ut singularis honoris causa philosophus appelaretur. Deinde monachum agere Methodius coepit; Cyrillus autem dignus est habitus, cui Theodora imperatrix, auctore Ignatio Patriarcha, negotium daret erudiendi ad fidem christianam Chazaros trans Chersonesum incolentes; quos praeceptis suis edoctos et Dei numine instinctos, multiplici superstitione delata, ad Jesum Christum adjunxit. Recenti christianorum communitate optime constituta, Constantinopolim rediit alacer, atque in monasterium Polychronis, quo se jam Methodius receperat, Cyrillus ipse secessit. Interim cum res trans Chersonesum prospere gestas ad Rastislaum Moraviae prin-

cipem fama detulisset, is de aliquot operariis evangelicis Constantinopoli arcessendis cum imperatore Michaelē tertio egit. Igitur Cyrillus et Methodius illi expeditioni destinati, et in Moraviam celebri laetitia excepti, animos christianis institutionibus tanta vi, tamque operosa industria excolendos aggrediuntur, ut non longo intervallo ea gens nomen Jesu Christe libentissime dederit. Ad eam rem non parum scientia valuit dictionis Slavonicae, quam Cyrillus ante perceperat, multumque potuerunt sacrae utriusque Testamenti litterae, quas proprio populi sermone reddiderat: nam Cyrillus et Methodius principes inveniendi fuerunt ipsas litteras, quibus est sermo ipsorum Slavorum signatus et expressus, eaque de causa ejusdem sermonis auctores non immerito habentur. Cum rerum gestarum gloriam secundus rumor Romam nuntiasset, sanctus Nicolaus primus Pontifex maximus fratres optimos Romam contendere jussit. Illi Romanum iter ingressi, reliquias sancti Clementis primi Pontificis maximi quas Cyrillus Chersonae repererat, secum advehunt. Quo nuntio, Hadrianus secundus, qui Nicolao demortuo fuerat suffectus, clero populoque comitante, obviam eis magna cum honoris significatione progreditur. Deinde Cyrillus et Methodius de munere apostolico in quo essent sancte laborioseque versati ad Pontificem maximum, assidente clero referunt; cum autem eo nomine ab invidis accusarentur, quod sermonem Slavonicum in perfunctione munerum sacrorum usurpavissent, causam dixere rationibus tam certis tamque illustribus, ut Pontifex et clerus et laudarent homines et probarint. Tum ambo jurati se in fide beati Petri et Pontificum Romanorum permansuros, episcopi ab Hadriano consecrati sunt. Sed erat provisum divinitus, ut Cyrillus vitae cursum Romae conderet, virtute magis quam aetate maturus. Itaque defuncti corpus elatum funere publico, in ipso sepulchro quod sibi Hadrianus extruxerat compositum fuit;



tum ad sancti Clementis deductum, et hujus prope cineres conditum. Cumque veheretur per urbem inter festos psal-morum cantus, non tam funeris quam triumphi pompa, vi-sus est populus Romanus libamenta honorum coelestium viro sanctissimo detulisse. Methodius vero in Moraviam regressus, ibique factus forma gregis ex animo, rei catholicae inservire majore in dies studio institit. Quin etiam Panno-nios, Bulgaros, Dalmatas in fide christiani nominis confir-mavit; in Carinthiis autem ad unius veri Dei cultum tra-ducendis plurimum elaboravit.

Apud Joannem octavum, qui Hadriano successerat, iterum de suspecta fide violatoque more maiorum, accusatus, ac Romam venire jussus, coram Joanne, et episcopis aliquot cleroque urbano, facile vicit catholicam prorsus fidem et se retinuisse constanter, et ceteros diligenter edocuisse; quod vero ad linguam Slavonicam in sacris peragendis usurpatam, se certis de causis ex venia Hadriani Pontificis, nec Sacris Litteris repugnantibus, jure fecisse. Quapropter in re prae-senti complexus Methodium Pontifex, potestatem ejus archi-episcopalem, expeditionemque Slavonicam, datis etiam litteris, ratam esse jussit. Quare Methodius in Moraviam reversus adsignatum sibi munus explere vigilantius perseveravit, pro quo et exsiliium libenter passus est. Bohemorum principem ejusque uxorem ad fidem perduxit, et in ea gente christia-num nomen longe lateque vulgavit, Evangelii lumen in Po-loniam invexit, et, ut nonnulli Scriptores tradunt, sede epi-scopali Leopoli fundata, in Moscoviam proprii nominis digressus, thronum pontificalem Kiowensem constituit. Demum in Moraviam reversus est ad suos; jamque sese abripi ad humanum exitum sentiens, ipsemet sibi successorem desi-gnavit, clerumque et populum supremis praeceptis ad virtu-tem cohortatus, ea vita, quae sibi via in coelum fuit, pla-cidissime defunctus est. Uti Cyrillum Roma, sic Methodium Moravia decedentem summo honore prosecuta est. Illorum

vero festum, quod apud Slavoniae populos jamdiu celebrari consueverat, Leo decimustertius Pontifex Maximus cum Officio ac Missa propria in universa Ecclesia quotannis agi praecepit.

Przytoczywszy w chronologicznym porządku lekcye brewiarzowe o ŚŚ. Cyryllu i Metodym, niepodobna nam pominąć modlitw ku czci tych Świętych, zawartych w naszych najstarszych brewiarzach i mszałach, najprzód rękopiśmiennych, a potem i drukiem ogłaszanych.

\* Tekst modlitwy w najstarszych brewiarzach i mszałach rękopiśmiennych tak brzmi:

»Omnipotens piissime Deus, qui nos beatos pontifices et confessores tuos nostrosque apostolos et patronos Cirulum et Metudium, ad credulitatem fidei christianae vocare dignatus es, praesta quaesumus, ut qui eorum festivitate in praesenti gloriamur, eorum etiam gloriam aeternam consequi mereamur«. Tak jest dosłownie w sześciu najstarszych kodexach; w innych, zacząwszy od Brewiarza Jana de Zathor z roku 1443, trzy wyrazy »nostrosque apostolos et patronos« opuszczane są, i to opuszczanie już się stale powtarza tak w kodexach rękopiśmiennych, jakoteż i w drukach, mszałach i brewiarzach; w niektórych jednakże, tak w brewiarzach, jak i mszałach, zakończenie samo, w duchu kościelnym zmieniono, zamiast bowiem *eorum etiam gloriam aeternam*, czytamy *eorum etiam meritis gloriam aeternam, consequi mereamur*; słowa zaś z pierwotnego tekstu *nostrosque apostolos et patronos* już tylko w jednym »Viatieum Posnaniense« z roku 1513 znajdują się.

Inną redakcyą modlitwy w tych słowach: »Deus, qui hanc sacratissimam diem nobis in beatorum Ciruli et Methudii pontificum tuorum et patronorum nostrorum celebri-



tatem venerabilem fecisti, da nobis quaesumus in omnibus eorum sequi praecepta, per quos fidei sumpsimus exordium». Tenor tej modlitwy znalazłem w Diurnaliku Krakowskim z r. 1494, który w innych księgach liturgicznych nie powtórzył się.

W mszałach najdawniejszych pergaminowych krakowskiej dyecezyi powszechnie znajdowała się modlitwa tylko pierwsza, wyżej przytoczona, mszę zaś oznaczano, iż ma być wzięta *de communi confessorum pontificum*; w jednym jednakże mszale pergaminowym Kapituły krakowskiej (N. 212) z początku XV wieku znajduje się całkowita msza, to jest: *Introit, oracya, graduale, offertorium, secreta, communio i post communio*, a tylko lekcya i Ewangelia wzięte są *de communi*. Ta sama msza potem przedrukowana była w Mszale krakowskim Kardynała Fryderyka Jagiellończyka, i odtąd msza ta utrzymała się we wszystkich mszałach do końca XVI wieku. Kiedy zaś od roku 1593 mszały rzymskie poprawione z rozkazu papieża Piusa V, synody dyecezalne gnieźnieński i krakowski poleciły zaprowadzić po wszystkich kościołach, ponieważ w nich nie było mszy właściwych o świętych patronach polskich, gdy takie święto obchodzono, używano starych jeszcze mszałów polskich, lub też w mszałach rzymskich dopisywano; taką dopisywaną mszę między innymi spotyka się także i o świętym Cyryllu. Kiedy zaś w r. 1628, do mszałów rzymskich dodano: *Missae propriae Patronorum Regni Poloniae ad normam Missalis romani accomodatae*, pomieszczono mszę o ŚŚ. Cyrylu i Metodym między mszami rzezonemi, w której w pierwszej oracyi słowa *ad credulitatem fidei*, zastąpiono słowy *ad unitatem fidei*, i ta msza i oracya stale się utrzymała aż do roku 1880. W roku wzmiankowanym, gdy ułożono nowe Officium i Mszę św. pro universa Ecclesia, oracya pierwsza, w miejsce poprzedniej, także została przemienioną przez Kongregacyą świętych obrzędów w te słowa:

---

„Omnipotens sempiternus Deus, qui Slavoniae gentes per beatos Confessores tuos atque Pontifices Cirillum et Methodium ad agnitionem tui nominis venire tribuisti: praesta; ut quorum festivitate gloriamur, eorum consortio copulemur“.

Ten jest cały przebieg czci świętych Cyrylla i Metodego w Polsce z ksiąg liturgicznych wyjęty od końca XIII wieku, aż po dni dzisiejsze.







## WSPOMNIENIA z ŻYWOTA ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO

według najdawniejszych legend i ksiąg liturgicznych opowiedziane <sup>1)</sup>.

**Z**a dni cesarza Michała i matki jego Teodory <sup>2)</sup>, w mieście Soluniu napół słowiańskim w Macedonii <sup>3)</sup>, żyło dwóch braci »rodu wysokiego a zacnego, znanych cesarzowi i całej

<sup>1)</sup> Wspomnienia te z żywota ŚŚ. Cyrylla i Metodego, nie swego nie dodając, kreśliły wyłącznie z następujących źródeł:

<sup>1<sup>o</sup></sup> Vita cum translatione S. Clementis, z Acta Sanctorum Bolandystów.

<sup>2<sup>o</sup></sup> Żywot Ś. Metodego, pomnik historyczny z XII wieku, wydany w Monumentach Bielowskiego, tom I. str. 93—113.

<sup>3<sup>o</sup></sup> Żywot Ś. Konstantyna (Cyrylla), wydany przez Dümmlera i Miklosicza, w Denkschriften, tom XIX, str. 230—243.

<sup>4<sup>o</sup></sup> Legenda Morawska, wydana przez Dobrowskiego w 1826 r.

<sup>5<sup>o</sup></sup> Legenda z Kodexu Kapituły katedralnej krakowskiej, wydana w niniejszej rozprawie od str. 7—11.

<sup>6<sup>o</sup></sup> Lekcyje z brewiarzów i modlitwy z mszałów w tej wydane rozprawie od str. 14—26.

<sup>7<sup>o</sup></sup> Listy papieskie według Kodexu morawskiego Boczka i regestów Jaffego. A z jakiego źródła wzięty jest odnośny ustęp, odpowiednia położona jest cytata.

<sup>2)</sup> Michał III Porfirogeneta roku 842 trzy lata mając, zasiadł na tronie cesarzy bizantyńskich, zamordowany przez ulubieńca swego Bazylego roku 867.

<sup>3)</sup> Sieluń v. Soluń, Tessalonika, Szafarzyk: Słowanske Staroż-  
stnosti, str. 810.

tessalońskiej okolicy«<sup>1)</sup>. Starszemu było na imię Metody, młodszemu Konstanty, ten ostatni przyszedł na świat r. 826<sup>2)</sup>. Bracia ci obaj Greey z narodowości<sup>3)</sup> po odebraniu domowego wychowania, wyuczywszy się wśród ludności tam zamieszkałej słowiańskiego języka<sup>4)</sup>, celem dalszego kształcenia się przybyli do Carogrodu. Po niejakiem czasie, kiedy młodszy doskonalił się w naukach pod kierunkiem uczonych mężów<sup>5)</sup>, starszego »cesarz poznawszy zdolności, dał mu w dzierżenie księstwo »Słowiańskie<sup>6)</sup>. Przewidział on posłannictwo jego na nau- »czyciela Słowian i pierwszego ich arcybiskupa.... Strawiwszy »na tem księstwie niemało lat, ujrzał, jak wiele jest wrzawy »w życiu podobnem i dlatego zamienił ziemskie ómy i ziemską »swą wolę, na niebieskie myśli, bo zacna dusza jego nie mogła »długo hołdować temu, co nie trwa na wieki. Upatrzywszy »zatem porę sposobną, ustąpił ze swego urzędu i poszedł na »górze Olimpu<sup>7)</sup>, gdzie żyją świątobliwi Ojcowie, postrzygł się, »i habit czarny wdział.... a pilnie przykładał się do ksiąg«<sup>8)</sup>.

»Tego czasu do rzezonego cesarza w Konstantynopolu przybyli posłowie od Chazarów, prosząc, żeby im przysłał męża uczonego, któryby ich wiary katolickiej wyuczył<sup>9)</sup>,

1) Bielowski, Żywot Ś. Metodego. Monumenta Polon. I, 98.

2) Rettel, str. 41. Ojcu było na imię Leon.

3) Grekami są zwani po wszystkich legendach, niektórzy jednak pisarze ze względu, że na mil kilkadziesiąt w około Tessaloniki innych nie było mieszkańców prócz Słowian, zwa ieh Słowianami. Pogodin. Kiryłło Meftodiewski Sbornik 1863 str. 25.

4) Jesteście Tessalończykami, a wszyscy Tessalończykowie czysto po słowiańsku mówią; te słowa rzekł cesarz do Konstantego i Metodego. Bielowski, I, 101.

5) Leon matematyk i Focysz odstepca późniejszy.

6) Była to kolonia, złożona z jeńców wojennych Słowian.

7) Było to roku 859.

8) Żywot Ś. Metodego, Biel. str. 99.

9) Passionale. Kodex Kapit. Krak. 147, fol. CVIII.



dodając między innymi, że i Żydzi i Saraceni do swych wyznań chcą ich przeciwną<sup>1)</sup>. Wtedy cesarz naradziwszy się z patriarchą, wysłał do nich filozofa, rzeczonego Cyrylla<sup>2)</sup>, »i kazał mu wziąć sobie w pomoc brata jego<sup>3)</sup>. »Byli tam bowiem żydowie i wielce przeciw chrześcijańskiej »wierze bluźnili. On zaś rzekł: gotów jestem umrzeć za »wiarę chrześcijańską. I nie wymawiając się, poszedł i służył »jako sługa bratu młodszemu, powodując mu się. Ten więc »modlitwą a filozof naukami pokonał ich i byli zawstydzeni. »Widząc tedy Cesarz i patriarcha pomyslną walkę jego »na bożej drodze, nalegali nań, aby się dał święcić na »arcybiskupa na zacne miejsce, w którym takiego męża po- »rzebowano. A gdy się opierał, zmuszony był zostać igu- »menem w monasterze, który się zowie Polichron<sup>4)</sup>.

Kiedy Konstanty przybył do Chersonu, za Boskiem natchnieniem począł pytać mieszkańców, czyli nie wiedzą, gdzie spoczywają zwłoki Ś. Klemensa<sup>5)</sup>; ci jednak jako przychodnie i nie krajowcy odpowiedzieli, iż nie wiedzą, dodając, że cud cofania się morza dla grzechów mieszkańców dawno był ustał, a Kościół przez barbarzyńców zburzony został. Uciekł się tedy mąż święty do postów i modlitwy, prosząc Boga, aby, czego od ludzi dowiedzieć się nie mógł, z Bożego objawienia okazane mu było<sup>6)</sup>. Pewnego tedy dnia *Tertio Calendas Januarii*<sup>7)</sup>, kiedy morze było spokojne, wsiedli na okręt pod wodzą Chrystusa. Płynąc, przy-

1) Morawska legenda, Dobrowsky str. 10.

2) Kod. Kapit. l. c.

3) Roku 861.

4) Żywot Ś. Metodego. Biel. 99, 100.

5) Trzeci z porządku papież po Piotrze Ś. po dwudziestoletnim wygnaniu około r. 100 za czasów Trajana utopiony w morzu.

6) Vita cum translatione S. Clementis. Acta Sanctorum Boland, Mart. II, p. 20.

7) dnia 30 Grudnia 861 roku.

byli do wyspy, na której zdawało się im, że spoczywa ciało Ś. Męczennika. Okrążywszy ją zewsząd i modląc się coraz gorliwiej, zaczęli kopać bardzo skrzętnie w miejscu, gdzie się im zdawało, że tak wielki skarb złożony <sup>1)</sup>. Kiedy tak długo ze świętem upragnieniem kopali, nagle za Bożą mocą jedna z kości męczennika jakoby jasna gwiazda zabłysła, a gdy to zjawisko ujrzeli, uradowali się wszyscy bardzo, i ziemię pilnie poczeli rozkopywać, pojawiła się wnet i święta głowa, i inne wszystkie części świętych relikwii odszukane zostały, a nareszcie i kotwica, z którą Ś. Klemens był w morze rzucony <sup>2)</sup>. Potem rzeczony filozof (Konstantyn) udał się w drogę do ludu, do którego był posłany; przybywszy, naukami i wymową swoją nawrócił wielu <sup>3)</sup> i odwiódł ich od błędów, jakie w nich pozostawiła niewiara saraceńska i żydowska <sup>4)</sup>. A oni ucieszeni i w wierze katolickiej utwierdzeni, Bogu wszechmogącemu i słudze jego Konstantynowi, który ich z paszczy smoka ogień zięjącego wyrwał, dzięki składając, ofiarowali znaczne podarunki, których on jednakże jako filozof prawdziwy nie przyjął; prosił tylko, by w miejsce podarunków wypuszczono na wolność chrześcian niewolników, a tych zebrawszy do dwustu, dali mu <sup>5)</sup>. Poczem filozof wrócił się do Carogrodu <sup>6)</sup>, kapłanów im zostawiwszy <sup>7)</sup>.

Usłyszawszy o tem wszystkim, co się stało u Chazarów <sup>8)</sup>, »Rościsław książę słowiański ze Świętopelkiem wy-

<sup>1)</sup> Na jednej z wysp morza Czarnego niedaleko Krymu.

<sup>2)</sup> *Translatio S. Clementis. Acta Sanct. Boll.* I. c.

<sup>3)</sup> w latach 862 i 863.

<sup>4)</sup> *Translatio S. Clementis. Acta Sanct. Boll.* I. c.

<sup>5)</sup> *Vita b. Constantini.* Wydanie Dümmlera i Miklosicza str. 241 koniec rozdziału XI.

<sup>6)</sup> Tamże rozdział XIII.

<sup>7)</sup> *Kodex Kapit.* I. c.

<sup>8)</sup> *Kodex Kapit.* I. c.



»prawili poselstwo z Morawy <sup>1)</sup> do cesarza Michała mówiąc  
 »tak: Oto z łaski Bożej zdrowi jesteśmy i przybyli do nas  
 »liczni nauczyciele chrześcijańscy z Włoch i z Grecyi i  
 »z Niemiec, a uczą nas rozmaicie. My Słowianie ludzie pro-  
 »ści nie mamy nikogo, coby nam objawił prawdę, zrozumiałe  
 »ją wykładając. Dobrze więc będzie władco, jeśli nam przy-  
 »ślesz takiego męża, któryby nas we wszelkiej prawdzie oświecił.  
 »Wtedy cesarz Michał rzekł do Konstantyna filozofa: Sły-  
 »szysz-li filozofie słowa te? Nikt inny uczynić tego nie po-  
 »trafi prócz ciebie. Owoż dam ci dary mnogie, weź z sobą  
 »brata swego, igumena Metodego, i idź. Jesteście bowiem  
 »Tesalończykami, a wszyscy Tesalończykowie czysto po sło-  
 »wiańsku mówią. Wtedy udali się na modlitwę z innymi,  
 »którzy jednako myśleli jak oni. Tu objawił Bóg filozofowi  
 »słowiańskie pismo. I wnet nakreśliwszy głoski i mowę uło-  
 »żywszy, puścił się w drogę do Moraw, wzięwszy Metodego <sup>2)</sup>.

A kiedy przybyli do Morawii, z wielką czcią przyjął je Raścisław i uczniów, których zebrał dał mu ku nauczaniu ich <sup>3)</sup>; więc poczęli się przykładać pilnie do tego, do czego byli powołani, i młodzież morawską uczyć pisma i obrzędów kościelnych, i w celu wykorzenia rozmaitych błędów, które zastali u tego ludu, używali ostrza wymowy swojej, i tak wyciąwszy i wypleniwszy tę rozlicznymi błędami zanieczyszczoną niwę, poczęli siać ziarno Bożego słowa <sup>4)</sup>.

1) Roku 863.

2) Żywot Ś. Metod. Biel. 101.

3) Vita Constantini, wydanie Dümmlera początek rozdz. XV.

4) Translatio S. Clementis rozdz. VII. Nota. Przybycie to Cyrylla i Metodego do Morawii i tu czteroletni ich pobyt, zupełnie odmiennie przedstawiają Legendy. I podczas gdy w współczesnych źródłach, a mianowicie w Translatio S. Clementis i w Życiu Cyrylla, słowa nie ma o zaprowadzeniu i odprawianiu liturgii w języku słowiańskim; wszystko to znajdujemy w Legendach, więcej jeszcze, w legendach czytamy wyraźnie o mianowaniu Cyrylla arcybiskupem, o urządzeniu

Piątego już roku upływała połowa pobytu ich w Morawii, gdy odebrali wezwanie papieskie przybycia do Rzymu, więc ucieszeni wielce, wzięwszy z sobą niektórych z uczniów swoich i ciało Ś. Klemensa, wybrali się w drogę <sup>1)</sup>.

Lecz w tym czasie zdarzyło się, że Papież rzeszony przeniósł się do wieczności <sup>2)</sup>, a miejsce jego zajął Hadrian Papież <sup>3)</sup>.

»Gdy o ich przybywaniu do Rzymu dowiedział się Papież, z całym klerem i wielką liczbą ludu rzymskiego wyszedł naprzeciw nich i ze czcią przyjął ciało Ś. Klemensa i w kościele przedtem zbudowanym umieścił i uczciwie pochował. Potem Cyrylla zawezwał do siebie i strofować począł, dla czego godziny kanoniczne w języku słowiańskim śpiewać publicznie ośmielił się. Na co on pokornie odpowiedział mówiąc: Zważcie Ojcowie wybrani i panowie na słowa Apostoła mówiącego: mówić językami różnemi nie zabraniajcie <sup>4)</sup>, albowiem i apostołowie różnemi mówili językami. Na co oni odpowiedzieli: Aczkolwiek Apostoł różnemi językami mówić namawiał, przez to jednak nie ustanowił śpiewania godzin kanonicznych (w różnych językach). Gdy zaś coraz więcej rosło między nimi przeciwień-

---

hierarchii z siedmiu biskupów itd. Wszystko to niema żadnej podstawy, i to tylko jedno pozostanie prawdą, że święci Cyryll i Metody pokąd nie zostali wyświęceni na biskupów przez papieża Hadriana II w Grudniu 868 r., apostołstwo ich na Morawie ograniczało się na samem nauczaniu młodzieży języka słowiańskiego, pisma i obrzędów kościelnych, co też krytycznie dowiedli Dümmler i Kopitar. Natomiast prawie wszyscy rosyjscy krytycy, na niekrytycznych, drugorzędnych opierając się materiałach dowodzą, że Cyryll i Metody zaprowadzili liturgią słowiańską w Morawii między rokiem 864—867.

1) Podróż ich do Rzymu przypada na późną jesień roku 867.

2) Mikołaj papież umarł 13 listopada 867.

3) Hadrian II obrany papieżem w Listopadzie 867.

4) »A tak bracia żądajcie prorokować: a mówić językami nie zabraniajcie«. Ś. Paweł do Korynt. I. Cap. XIV w 39.



stwo, on pragnąc to ułagodzić, porwawszy psalterz rzekł: napisano jest wszelki duch niechaj chwali Pana <sup>1)</sup>, więc jeśli wszelki duch winien chwalić Pana, dlaczego mi zabraniecie mszę uroczystą śpiewać w języku moim słowiańskim i greckie albo łacińskie słowa przekładać na język słowiański? Jeślibym bowiem tego był nie uczynił, narodowi przezemnie nawróconemu nie mógłbym był w pomoc przyjść, albowiem naród to twardego karku, nieukształcony i nieświadomy słowa Bożego i tym tylko sposobem za łaską Boga znalazłem dla nich zbawienie i przez to zyskałem ich Bogu, iż mnie zrozumiał. I dlatego bądźcie mi pobłażliwi Ojcowie i panowie moi. To wszystko wysłuchawszy, a zadziwieni roztropnością tego męża, jego wiarą i zasługami, przekonani dowodami, naradziwszy się postanowili i potwierdzili, że Mszę świętą i godziny kanoniczne w tych krajach wolno jest śpiewać w słowiańskim języku <sup>2)</sup>, co też aż do naszych czasów zachowuje się w krajach słowiań-

<sup>1)</sup> Psalm 150, 6.

<sup>2)</sup> Cały ten ustęp jest tylko w legendach: Morawskiej i krakowskiej natomiast nie znachodzi się ani w *Translatio S. Clementis*, ani w *Żywotach Metodego i Cyrylla*, co gdyby było miało miejsce, przytoczonoby z pewnością dosłownie. Fakt tylko, że Papież i biskupi rozpytywali się o ich nauczaniu prawd Wiary w słowiańskim języku, a wysłuchawszy ich wywodów, polecił Ojciec święty dwom biskupom zwanym Formosus i Gondrik, aby uczniów Cyrylla wyświęcili na kapłany, a gdy wyświęceni zostali, zaraz dnia następnego w kościele św. Piotra śpiewali liturgią w słowiańskim języku, a trzeciego dnia śpiewali Mszę św. w kościele św. Petroneli, a czwartego w kościele św. Pawła. Tu wolno mi zrobić małą uwagę. W *Żywocie św. Cyrylla*, wydanym przez Dümmlera i Miklosicza w oryginale serbsko-słowiańskim czytamy na str. 228: *po siem powielie papa dwiema jepiskopoma Formozu i Gondrichu, swietiti slowienske uczeniiki*; a w tłumaczeniu zaś str. 245: »deinde Papa duos episcopos, Formosum et Gondricum, discipulos slovenicos consecrare iussit«, co ma całkiem inne znaczenie.

skich <sup>1)</sup>. Zatwierdził zaś Papież ich naukę, położywszy słowiańską ewangelię na ołtarzu świętego Piotra apostoła <sup>2)</sup>. Udarowawszy zaś wielkimi podziękowaniami rzeczzonego filozofa (Konstantego) za wyświadczone tak niesłychane dobrodziejstwo (za relikwie św. Klemensa), konsekrował jego i Metodego na biskupów, a innych uczniów ich na kapłanów i dyakonów <sup>3)</sup>.

Gdy tak sława błogosławionego Konstantyna wznosiła się u ludu, lękając się, aby przez tę sławę w pychę nie popadł, rzeka się w Rzymie biskupstwa i do klasztoru wstępuje <sup>4)</sup>, przybrawszy tu za zezwoleniem Papieża imię Cyrylla <sup>5)</sup>. Po wielu zaś dniach idąc na sąd Boży, rzekł bratu swemu Metodemu: Oto bracie byliśmy w jarzmie jednym, jedną orali bruzdę, ja padam na łanie i kończę dni moje; a ty bardzo miłujesz górę, ale nie chciej dla góry porzucać nauczania swego, bo przez to najłatwiej zbawić się możesz <sup>6)</sup>. A potem oczy wzniosłszy w niebo tak się modlił: »Panie »i Boże mój, który stworzyłeś anielskie zastępy i niebieskie »siły i rozpostarłeś niebo a utwierdziłeś ziemię,... który »wszędzie i zawsze wysłuchujesz tych, co pełnią wolę Twoją »i boją się imienia Twojego i strzegą przykazań Twoich, »wysłuchaj i moją modlitwę, a zachowaj wierną ci gromadę, »którąś mnie powierzył niesposobnemu słudze. Tobie ją od- »daję jako Twoją, zasilaj ją prawicą Twoją, okryj ją skrzy- »dłem Twojem, aby chwalili i wielbili Imię Twoje, Ojca.

<sup>1)</sup> Ten ostatni szczegół tylko w legendzie krakowskiej.

<sup>2)</sup> Żywot Ś. Metodego. Biel. 101.

<sup>3)</sup> Vita cum translatione S. Clementis Act. San. Bolland. p. 21. **Nota.** Ponieważ ściśle dowiedziono, że Ś. Cyryl umarł w 50 dni po swojej konsekracji na biskupa dnia 4 Lutego 869, a więc obaj święceni byli 16 Grudnia roku 868.

<sup>4)</sup> Legenda krakowska l. c.

<sup>5)</sup> Żywot Konstantyna.

<sup>6)</sup> Żywot Ś. Metodego, Biel. 102.



»Syna i Ducha Świętego. Amen«. To wypowiedziawszy, zasnął w Panu dnia 4 Lutego <sup>1)</sup> 869 roku.

Po zgonie świętego męża papież Hadrian rozkazał sprawić mu pogrzeb papieski, i pochować go w bazylice Ś. Piotra w własnym marmurowym grobowcu; wszakże na prośbę brata jego Metodego zezwolił, by zwłoki jego spoczęły w bazylice św. Klemensa, po prawej stronie głównego ołtarza, które Bóg Wszechmogący licznymi wsławił cudami <sup>2)</sup>.

Po zgonie Cyrylla Metody naznaczony w Rzymie na stolicę biskupią w Welehradzie, mnogimi przywilejami udarowany od Papieża, wrócił się do księcia Morawii, a z przybycia jego ucieszył się wielce naród cały <sup>3)</sup>, książętom zaś słowiańskim: Rościślawowi, Światopelkowi i Kocelowi przywiózł listy papieża Hadriana, temi pisane słowy:

»Oto doszły do wiadomości naszej takie wasze względem wiary postęпки, których po was z upragnieniem i modlitwą wyglądaliśmy gwoli waszego zbawienia. Natchnął Bóg serca wasze, że go szukacie, i pokazał wam, że nietylko wiarą, ale i dobrymi uczynkami służyć Bogu należy. Wiara bowiem bez uczynków martwa jest, i odtrąca Bóg tych, którzy Go słowami wyznają, a uczynkami zapierają się Go. Prosilicie o nauczyciela nietylko u tej biskupiej stolicy, ale także u prawowiernego cesarza Michała. Owoż posłał wam błogosławionego filozofa Konstantyna z bratem, zanim my mogliśmy to uczynić. Oni zaś dowiedziawszy się, że kraje wasze do Stolicy Apostolskiej należą, nie chcieli nic przeciw kanonom czynić, lecz przyszli do nas niosąc relikwie św. Klemensa. My tedy troistą radością przejęci, postanowiliśmy zbadawszy Metodego, wyświęcić go wraz z ucz-

<sup>1)</sup> Żywot Ś. Konstantyna, rozdział XVIII według Dümmlera i Miklosicza str. 246. Raczkie 127. Rettel 91.

<sup>2)</sup> Vita cum translatione S. Clementis. Bolland 21.

<sup>3)</sup> Legenda krakowska.

niami, jako syna naszego, i posłać w kraje wasze; bowiem jest to mąż rozumem doskonały i prawowierny, aby was nauczał jakoście prosili, układając księgi w języku waszym do wszelkiego obrzędu kościelnego w zupełności, do mszy czyli służby bożej i chrztu, jako zaczął już był filozof Konstantyn za łaską bożą i ś. Klemensa modlitwą. Jeśliby zaś i kto inny mógł was należycie i prawowiernie nauczać, niechaj będzie świętą i błogosławioną jego nauka przez Boga i przez nas i przez wszystek katolicki i apostołski Kościół, abyście z łatwością do przykazań bożych nawykli. Ten zaś jeden zachowajcie zwyczaj: niechaj na mszy pierwszej czytają lekcją i ewangelię po łacinie, a potem po słowiańsku. Tak się spełnią słowa Pisma świętego: »Chwalcie Pana wszyscy narodowie«, a w drugim miejscu: »wszyscy poczeli mówić wielmożne sprawy boże rozlicznymi języki, jako im duch święty wymawiać dawał«. Jeśliby zaś kto z przybyłych do was nauczycieli lub ich uczniów od prawdy odwracając się a wiodąc w błędy, poważył się bałamucić was, inaczej ucząc, ganiąc księgi w waszym języku, niech będzie wyłączon i oddany pod sąd Kościoła, dopokąd się nie poprawi. Tacy bowiem »są nie owce, ale wiley: z owoców ich poznacie ich, i strzeżcie się ich«. Wy zaś, kochane dzieci, poznajcie naukę bożą, i przykazań kościelnych nie odrzucajcie, abyście się stali prawdziwymi czcicielami bożymi, Ojca naszego niebieskiego i wszystkich świętych. Amen« <sup>1)</sup>.

Lecz djabeł widząc, że jego zamiary zniszczone, a zwróciły się ku prawemu królowi, Światopełka króla i jego współników podburzył przeciw ksiąźciu Morawii <sup>2)</sup>, więc trucizną mu zadaną chciał go zgładzić ze świata, a potem posiąść państwo jego; ale ksiąźę mimo trucizny zadanej mu, za łaską bożą i choroby i śmierci uniknął.

<sup>1)</sup> Żywot św. Metodego. Bielowski str. 102—105.

<sup>2)</sup> Raścisławowi.



Gdy potem po latach niewiele król pobożny naturalną umarł śmiercią <sup>1)</sup>, Światopełk objął rządy królestwa Morawy, a dumą i pychą uniesiony, ze swojemi spółniki nauką sługi Bożego gardził; lecz sługa Boży Metody, lud wierny Bogu upominał, by na drodze prawdy trwał do ostatka; lud też jego zbawienne upomnienia, ochotnie brał do serca i sercem pobożnem czczył Boga.

Król zaś ze swemi spółniki buntownikiem mieniając sługę Bożego, krzywdy mu ciężkie wyrządzał. Znosząc te wszystkie złości ojciec święty Metody do Rzymu się udał, a na Światopełka i jego spółniki klątwę rzucił... W Rzymie będąc prosił Papieża, ażeby mu podarował ciało brata jego, które pragnął z sobą zabrać na Morawy, a gdy do prośby jego Papież się przychylił, święty Metody wszedłszy do kościoła św. Klemensa, ciało brata swego zabrał i do Morawii przenieść postanowił; kiedy zaś już przez dwie lub trzy doby był w drodze, odpocząwszy w jednym przyjemnem miejscu, gdy chciał iść dalej, ciało to stało się tak ciężkie, że w żaden sposób ruszyć go nie można było z miejsca tego, czem wielce strapiony święty Metody, płacząc błagał błogosławionego Cyrylla, by mu objawił, gdzie spoczywać pragnie. Wtedy Cyryll braterskiemi zwyciężony prośby, podniosłszy rękę prawą, ku Rzymowi pokazał. Zrozumiawszy przez to wolę brata, odwiózł ciało jego ku Rzymowi, a gdy cud ten doszedł do Rzymu, na spotkanie ciała sługi Bożego procesyę zarządzono, której Papież z klerem i ludem rzymskim przewodnicząc, z otoczeniem swoim wziął na ramiona i aż do Rzymu doniósł pobożnie, a w kościele św. Klemensa, gdzie przedtem było, pochował, i odpusty wielkie wszystkim, co byli obecni, nadał <sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Król niemiecki Ludwik oczy mu wylupić kazał i zamknął go w jakimś niemieckim oddalonym klasztorze.

<sup>2)</sup> Tak jest w Kodeksie kapitulnym krakowskim, Legenda Morawska opowiada fakt ten inaczej, a mianowicie, że Metody potajemnie bez zezwolenia Papieża uwiózł ciało brata swego.

Potem Światopełk pokutą wiedziony, przez posłów swoich prosił świętego Metodego, aby wrócił do swego Kościoła, obiecując, iż błędy naprawi, a wedle wskazówki jego żyć będzie. Wtedy mąż święty wrócił do trzody swej i do biskupstwa swego podążył, a król z szlachetnem rycerstwem i ludem z wielką radością drogę mu zabieżawszy, ze czcią wielką przyjął.

Zdarzyło się raz, że król Świętopelk był na uczcie pewnej, na którą zaproszony był i czeski król Borzywoy, któremu sięć kazał u podnóża stołu, mówiąc, iż poganinowi z chrześciany siedzieć przy stole jednym i jeść z nimi nie przystoi. Czem zawstydzony, a od świętego zachęcony męża, pokornie uwierzył w Chrystusa Pana. Zaczem przepowiedział mu święty Metody, że jeśli w Chrystusa uwierzy, potomkowie jego u wszystkich książąt i królów słowiańskich przemożni będą, a zamieszanie wszelkie, które dla niewiary jest, ustanie, a książę przyjmując słowa te prosił, aby wraz z trzydziestu jego towarzyszami ochrzcił go, a po chrzcie otrzymanym wzięwszy z sobą kapłany, wrócił się do Czech, a i żona jego święta Ludimiła, prababka świętego Wacława wraz z wielu przyjęła chrzest święty <sup>1)</sup>.

Tak więc powody niesnasków ze wszystkich stron uchyliwszy, zatkał usta oszczercom, powołania swego dopełnił, wiarę utwierdził, spodziewając się wieńca sprawiedliwych. A gdy zasługi takie położywszy, miły był Bogu, zaczął się przybliżać czas, w którym wolen od namiętności, miał przyjąć nagrodę za mnogie trudy. Pytano go zaś mówiąc: Ojczy i nauczycielu zacny! którego z uczniów swoich uznajesz być godnym następstwa po sobie? I wskazał na jednego ze znanych uczniów swoich, rzeczonego Gorazd, mówiąc: Oto wasz ziomek, mąż swobodny, w piśmie łacińskiem dobrze wyćwiczony, prawowierny, niech więc z nim będzie wola boża

<sup>1)</sup> Legenda krakowska l. c.



i wasza miłość, tak jak jest moja. W niedzielę Kwietnią, gdy się lud wszystek zebrał, wszedł do kościoła chory już, i kazał błogosławić cesarza, księcia, kler i lud wszystek. I rzekł: strzeżcie mnie dzieci do trzeciego dnia. I tak zrobiono. A gdy zaświtał trzeci dzień, rzekł nakoniec: »W ręce twoje Panie polecam ducha mego!« Na rękach tedy kapłanów spoczął w Bogu, dnia 6 miesiąca Kwietnia, indykta 3 w sześćtysięcznym trzechsetnym dziewięćdziesiątym i trzecim roku od stworzenia świata <sup>1)</sup>. Uczniowie zaś jego złożwszy radę, wyrządzili mu cześć należną i odprawili nabożeństwo cerkiewne po łacinie, po grecku i po słowiańsku, i położyli go w cerkwi sobornej. I złączył się z ojcy swoimi, patryarchami, prorokami i apostołami, nauczycielami i męczennikami. Ludu zaś niezliczona moc zebrawszy się odprowadzała go, płacząc za dobrym nauczycielem swoim i pasterzem: mężczyźni i niewiasty, mali i wieley, bogaci i ubodzy, wolni i niewolnicy, wdowy i sieroty, obcy i krajowi, chorzy i zdrowi, wszyscy jednakowo, »bowiem stał się wszystko wszystkim, aby wszystkich zbawił«. Ty zaś święta i zacna głowo, patrząca z wysokości na nas uczniów swych, smucących się po tobie, zbawiaj nas od wszelkiej napaści, rozszerzaj naukę i wytepiaj herezyę, abyśmy tu, wezwaniu waszemu godnie odpowiadając, stanęli z tobą, stado twoje, po prawicy Chrystusa, Boga naszego, do wiecznego żywota przezeń przyjęci byli. Jemu niech będzie sława i cześć na wieki wieków. Amen <sup>2)</sup>.

Ten mały przyczynek literacki ku uczeniu apostołów Słowiańszczyzny z założenia swego, nie ma żadnej pretensyi ani do wyczerpującej monografii, ani do szczegółowej rozprawy w obronie faktów niewyjaśnionych, lecz objaśnia je-

<sup>1)</sup> t. j. roku narodzenia Chrystusa Pana 885.

<sup>2)</sup> Żywot Ś. Metodego, Bielow. str. 111—113.

dynie cześć liturgiczną, jaką Kościół rzymsko-katolicki w Polsce oddawał świętemu Cyryllowi i Metodemu, licząc ich za swych Patronów, i zaświadcza najwymowniej, że nauka apostołska głoszona przez tych świętych mężów, była w ścisłej jedności z nauką Kościoła rzymskiego; a ta ścisła jedność i w tem się jeszcze zawierała, że liturgia w języku słowiańskim wprowadzona do obrządków kościelnych w Morawii przez św. Metodego, była przetłumaczona nie z języka greckiego, ale z łacińskiego. Dowody na to są następujące:

Święci Cyryll i Metody, byli obrządku greckiego; przybwszy jednak do Morawii, ponieważ tam znaleźli już zaprowadzony obrządek w języku łacińskim, do tego obrządku musieli się zastosować, a więc i księgi liturgiczne poczęli tłumaczyć nie z greckiego na słowiański, ale z łacińskiego, i tak uczyli i uczniowie swe. 1<sup>o</sup> Kiedy przybyli wraz z uczniami do Rzymu, to wyświęceni zostali na biskupów przez Papieża, a uczniowie ich przez biskupów łacińskich Formosa i Gauderyka na kapłanów według ceremoniału rzymskiego <sup>1)</sup>. 2<sup>o</sup> Kiedy oni sami i uczniowie ich już teraz kapłani, śpiewali w Rzymie w trzech kościołach Mszę świętą w języku słowiańskim, to pomagali im w ceremoniach biskup Arseniusz i Anastazy bibliotekarz, kapłani obrządku łacińskiego <sup>2)</sup>, a więc to znaczy, że cała liturgia była łacińska, a tylko słowa Mszy św. były tłumaczone na język słowiański <sup>3)</sup>. 3<sup>o</sup> W liście Papieża Hadriana II <sup>4)</sup>, Papież dozwalał odprawiać liturgią w języku słowiańskim, nakazuje, aby w pieśń ewangelia była śpiewana po łacinie; gdyby liturgia Cyrylla i Metodego była tłumaczeniem z liturgii greckiej, to byłby Papież nakazał śpiewać ewangelię po grecku, a potem po sło-

<sup>1)</sup> Życie Cyrylla, rozdział XVII.

<sup>2)</sup> Życie Cyrylla, rozdział XVII.

<sup>3)</sup> Porównaj, X. Gromnicki XI, 142.

<sup>4)</sup> Żywot Ś. Metodego, rozdział VIII.



wiańsku, tego nie uczynił, więc dowód oczywisty, że liturgia Cyrylla i Metodego słowiańska, była tłumaczeniem łacińskiej.

Zresztą wśród grona najpoważniejszych autorów, którzy temu przedmiotowi badania swe poświęcili, jeden tylko Dobrowsky twierdzi, że liturgia św. Metodego była tłumaczeniem liturgii greckiej, natomiast inni stanowczo się oświadczają, że była tłumaczeniem rzymskiej to jest łacińskiej; do tych należą: Kopitar <sup>1)</sup> z tej wychodząc racyi, że język liturgiczny starsłowiański jest mocno zlatinizowany; Raczki <sup>2)</sup> w gruntownej erudycyi dowiódł, że liturgia Metodego z łacińskiej tłumaczoną była. Dokładniej jeszcze, wyjaśnił to Ginzel <sup>3)</sup>; to samo Rettel <sup>4)</sup>; X. Gromnicki <sup>5)</sup> i nakoniec Kardynał Bartolini <sup>6)</sup>, który twierdzi, że święci Apostołowie, Chazarom i mającym z nimi stosunki Rusinom, zostawili obrządek grecki w języku słowiańskim, Bułgarom zaś Morawianom, Czechom, Słowianom dalmackim, do których możnaby zaliczyć Chorwatów, liturgią z łacińskiego tłumaczoną na język słowiański.

Południowi Słowianie, a zwłaszcza Chorwaci, jeszcze za księcia Perga byli nawróceni do wiary prawdziwej, ale niebawem po śmierci ich księcia powrócili do pogaństwa, i dopiero Cyryll i Metody przechodząc przez Chrobacę do Rzymu roku 867, ponownie im światło wiary przynieśli. Za czasów księcia Mucyusza przybyli tam jacyś kapłani niegodni i »włóczęgi«, jak ich nazywa papież Jan VIII, a dopiero książę Barnimis przywrócił porządek i powrócił do jedności z Rzymem.

<sup>1)</sup> w *Glagolita Closianus* XII.

<sup>2)</sup> w dziele *Viek i dielovanie sv. Cyrilla i Methoda*, Zagrzeb 1859.

<sup>3)</sup> w *Geschichte der Slawen-Apostel Cyrill un Method und der slawischen Liturgie*, Leitmeritz 1857.

<sup>4)</sup> w dziele *Cyryll i Metody*, Paryż 1871, str. 109 i 202;

<sup>5)</sup> *ŚŚ. Cyryll i Metody*, tom XI, str. 139 i 178.

<sup>6)</sup> w dziele: *Memorie.... dei Santi Cirillo et Metodio*, Roma 1881.

Obrządek dla Chorwatów, jak i wymienionych wyżej Słowian zachodnich i południowych, przez św. Metodego wprowadzony był rzymski, to nie ulega żadnej wątpliwości. Papież Benedykt XIV w konstytucyi apostolskiej *Ex pastoralis munere* z roku 1754 potwierdzając dekret Jana VIII o używaniu języka słowiańskiego, nazywa ten obrządek *ritus slavolatinus, quem Papa Joannes VIII fidei ac religiosi nationi illiricae una cum idiomate, quod nunc slavum litterale appellant, adhibendum concessit.*

Na tych dokumentach i na tych poważnych opiniach przytoczonych pisarzy oparci, śmiało powtarzamy, że liturgia św. Metodego w Morawii zaprowadzona, była tłómaczeniem ówczesnej liturgii rzymskiej.

W słowie domówienia, dla zwrócenia szczególniejszej uwagi badaczów na układ i styl naszej legendy krakowskiej, jako pomnik i zabytek piśmiennictwa naszego z odległej epoki, zestawiam tu obok siebie text Legendy Krakowskiej i Legendy Morawskiej, a mianowicie rozmowę Cyrylla w Rzymie z Ojcem Ś. i Kardynałami.

#### Text legendy krakowskiej.

Demum sanctum Cirillum ad se apostolicis citatum, eundem corripuit cum magna indignatione, cur ausus fuerit canonicas horas in Sclavonica lingua statuere et publice decantare? At ille humiliter respondens ait: Attendite patres electi et domini sermonem apostoli dicentis: »loqui variis linguis nolite prohibere« nam et apostoli variis linguis loquebantur. Et

#### Text legendy morawskiej.

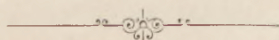
Apostolicus vero et reliqui rectores ecclesiae corripiebant S. Cyryllum, cur ausus fuerit canonicas horas in Sclavonica lingua statuere, et in hoc sanctorum Patrum statuta immutare. At ille humiliter respondens dixit: Attendite Fratres et Domini Apostoli: Loqui variis linguis nolite prohibere, secutus ego apostolicam doctrinam, quae impugnantis, institui. At illi dixerunt:



illi: »Quamvis Apostolus variis linguis loqui persvaserit, non tamen per hoc instituit horas canonicas decantare.« Cum autem plus et plus inter eos cresceret altricatio, ille volens mitigare, arripiens psalterium ait, scriptum est enim: Omnis spiritus laudet Dominum et sic omnis spiritus debet laudare Dominum, cur me prohibetis missarum solempnia in lingua mea Slavonica decantare? et verba graeca seu latina transferre in Slavonicum? Nam si hoc non facerem, nullo modo possem genti per me conversae subvenire, quia gens durae cervicis est et ydiota et ignara verborum Dei, solum hoc salutare eis reperi, Deo inspirante, ut me intelligeret, per quod multos ibi acquisivi. Quapropter ignoscite mihi patres et domini mei.

Et illi audientes et admirantes tanti viri industriam et fidem meritum, quod tot auctoritatibus superasset, habito consilio auctoritate sua statuerunt et confirmaverunt Slavonica lingua in partibus illis missarum solempnia ceterasque canonicas horas decantare, quod usque ad haec tempora in partibus Slavonicis observatur.

»quamvis Apostolus variis linguis loqui persvaserit, non tamen per hoc in ipsa, quam statuisti, lingua divina solempnia voluit canere. »Cum autem propter hujusmodi institutionem plus et plus inter eos cresceret altercatio, B. Cyrillus dictum Davidicum attulit in medium dicens: Scriptum est enim, Omnis Spiritus laudet, Dominum. Et si omnis Spiritus laudando magnificat Dominum, cur me prohibetis sacrarum Missarum solempnia et horarum Slavonice modulari? Siquidem si quivissem illi populo aliter aliquomodo, ut ceteris nationibus, subvenire in lingua graeca vel latina, omnino quae reprehenditis, non sanxissem sed quia idiotas viarum Dei totaliter reperiens eos et ignaros, solum hoc ingenium almiflua Sancti Spiritus gratia cordi meo inspirante comperi, per quod etiam Deo innumerosum populum acquisivi. Quapropter Patres et Domini cogitate consultius si hanc institutionis meae normam expediat immutare. At illi audientes et admirantes tanti viri industriam et fidem studiosa deliberatione praehabita statuerunt supradicto ordine et sermone in illis partibus quas Cyrillus Deo acquisierat et sicut statuerat, canonicas horas cum missarum solempniis ita debere deinceps celebrari.









ŹRÓDŁA, MATERIAŁY I DZIEŁA  
DO ŻYWOTÓW ŚŚ. CYRYLLA I METODEGO  
i do rozkrzewienia przez nich Wiary świętej  
w Słowiańszczyźnie.

I. Źródła dyplomatyczne:

a) *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae studio et opera Antonii Boczek*. Olomucii 1836, in 4to, tomus I, documenta I ad LXIV.

b) *Regesta Pontificum, edidit Philippus Jaffé*, Berolini 1851. Documenta: 1946, 2247, 2248, 2258, 2259, 2486, 2487, 2540, 2566.

c) *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae, Caroli Jaromiri Erben*. Pragae 1855, pars I, documenta 1 ad 45. W tych ważniejsze:

d) Bulla Eugeniusza II, którą arcybiskupa Lauraceńskiego mianuje wikaryuszem Morawii (824—827). Boczek XIX, Jaffé 1946, Erben, 21. Autentyczność bulli tej nie jest ściśle dowiedziona.

e) Poselstwo Rościława do cesarza Michała III, roku 862. Boczek XL.

f) Uposażenie dla Cyrylla przez Rościława r. 863. Boczek XLII, Erben 32.

g) Papież Mikołaj I, wezwanie do Rzymu Cyrylla i Metodego r. 867. Boczek XLIII.

h) Listy papieża Hadriana II (869) do książąt słowiańskich, iż Metodego jako biskupa posyła do Morawii i Panonii, i pozwala mu odprawiać liturgią w języku słowiańskim. O liście tym wspomina Nestor, wydanie Bielowskiego, tom I, 570. Podał zaś takowy w całości *Moskwitianin* 1843, tom VI, str. 426. Szafarzyk *Pamàtky* str. 5. Ginzl: *Cirill und Method* str. 8. Dümmler: *Die pannonische Legenda* 181. Erben d. 35, z tekstem łacińskim i słowiańskim. Bielowski z tekstem słowiańskim i polskim. *Monumenta Poloniae historica*, tom I, str. 102—105, w życiu Metodego. Dokument ten największego znaczenia, dotąd w archiwach Rzymskich nie jest odzyskany, znany zaś jedynie w języku słowiańskim w *Żywocie św. Metodego*. Krytyka jednakże historyczna uznała go za autentyczny. W pracy naszej pomieszczony jest w legendzie w polskim języku.

i) Dokument, jako Ludwik król, roku 870 oślepia Rościsława księcia Morawii. Boczek XLVIII.

k) Listy papieża Jana VIII z 874, do króla Ludwika, że dyecezya Panońska podległa jest Stolicy Apostolskiej. Boczek XLIX. Jaffé 2247. Erben 37.

Z r. 874 do legata swego biskupa Pawła, w sprawie dyecezyi Panońskiej. Boczek L, Jaffé 2248, Erben 38.

Z r. 875 do Karlomana i Moimira, zalecając im Metodego. Boczek LII, Jaffé 2258, 2259. Erben 39, 40.

Z r. 879 do Metodego, wzywając go do Rzymu. Boczek LVII, Jaffé 2487, Erben 42.

Z r. 879—881 do Świętopelka, wychwalając apostolskie prace Metodego. Boczek LVIII, LIX, LX. Jaffé 2486, 2540, 2566. Erben 42, 43, 44.

l) Nadto, tak u Boczka, jak u Erbena początkowe dyplomata, odnoszące się do pewnych śladów chrystyanizmu w Morawie. Poważny ten szereg dokumentów pierwszorzędnych, dowodem jest najważniejszej prawdy, jako ŚŚ. Cyryll i Metody byli w najściślejszej jedności z Kościołem rzymsko-katolickim i z Głową tego Kościoła Stolicą Apostolską.

## II. Źródła historyczne:

a) *Historia conversionis Carantanorum*. Źródło to nader ważne, choć mocno nieprzyjazne św. Metodemu, dotyczy pewnej części Wielkiej Morawy, Słowian Korutańskich, a znajduje się w XI tomie



Monumentów Pertza, p. I, 15. U Kopitara w *Glagolita Closianus* pag. LXX—LXXVI, u Ginzla w dodatku str. 46—57.

b) *Słowo na przeniesienie zwłok przesławnego Klemensa*, opowiadanie historyczne, zamieszczone w *Kiryłlo-Meftodiewskim sborniku*, pag. 319—226, z rękopisu słowiańskiego z X wieku.

c) Karola Alfreda z opisu Germanii z wieku IX ustęp o Morawianach. Bielowski; *Monumenta Poloniae historica* I, str. 13.

d) Z Konstancyjna porfirogennety z X wieku, rozdział 41. *O kraju Morawskim*. Biel. *Monum.* I, str. 49.

e) Z listu Rabbi Chasdaja, *Wiadomości o kraju Chazarów*. Biel., *Mon.* I str. 56—83.

f) W *Acta Sanctorum a Joanne Bolando Martii*, tomus II, Antverpiae 1668, następujące mieszczą się traktaty:

1. Jakie narody nawrócili Konstanty albo Cyryll i Metody, pag. 12, 13.

2. Żywot ŚŚ. Cyrylla i Metodego z historyi przeniesienia Św. Klemensa pap. i męczen., pag. 13, 15.

3. O żywocie ŚŚ. Cyrylla i Metodego według kodeksu Blauburańskiego, tudzież z brewiarzów Olomunieckich: rękopiśmiennego i drukowanego z r. 1495, p. 15—17.

4. Chronologia prac apostolskich ŚŚ. Cyrylla i Metodego pag. 17—19.

5. Żywot Ś. Klemensa i odnalezienie przez Ś. Cyrylla zwłok jego, napisany przez Gauderika biskupa Velletri (872—882), pag. 19—22.

6. Legenda o ŚŚ. Cyryllu i Metodym, z Mszału Blauburańskiego, p. 22—24.

7. Lekeye o ŚŚ. Cyryllim i Metodym, z brewiarza Olomunieckiego, pag. 24.

8. Żywot Ś. Ludmiły, z historią nawrócenia Czechów, pag. 24, 25. Te ośm traktatów znajdują się dosłownie i w drugim wydaniu Bolandystów z roku 1865, str. 13—26, w niczem niezmienione, a w tych najważniejsze dzieło biskupa Gauderika Nr. 5, z tego bowiem powstały wszystkie legendy o tych świętych Apostołach.

g) W Baroniuszu: *Annales Ecclesiastici*, tom X, pod r. 867 str. 389, pod rokiem 879 str. 570, pod rokiem 880 str. 576, 578; źródłowe wiadomości o ŚŚ. Cyryllu i Metodym.

h) *Martyrologium Romanum*, auctore Caesaro Baronio, Venetiis 1605, in 4to, pod dniem 9 Marca. Komentarz p. 145 i 146.

i) *Sacra Moravia Historia sive vita SS. Cirilli et Methodii*, a Joanne Georgio Stredowsky. Solisbaci 1710, in 4<sup>o</sup> 628. Dzieło niemalej wartości, z bardzo jednakże błędną chronologią.

k) *Epitome historica rerum Bohemicarum*, authore Balbino. Pragae 1677; pierwsze 5 rozdziałów.

### III. Ż y w o t y.

a) Żywot Ś. Cyrylla, oryginalnie napisany po słowiańsku przez nieznanego autora, w roku 1076 (Dümmeler, str. 203, Bodjańskij, str. 37 i XVII), ma tytuł:

*Pamet' i žytie blaženaho ucitelia naszocho Kostantina Filosofa*, rzecz obszerna i źródłowa. Żywot ten znany z 17 kodeksów rękopiśmiennych, wydał w tekście słowiańskim Szafarzyk w *Památky drevního písmnictví Jihoslovanuv*, Praga 1851, a Dümmeler i Miklosicz w *Denkschriften der k. Akademie der Wissenschaften*, 1870, tom XIX, str. 203—248, pod tytułem: *Die Legende vom heiligen Cyrillus*, wydali w tekście serbsko-słowiańskim wraz z tłumaczeniem łacińskim. Do skreślenia tego żywotu nieznanemu autorowi miał jako źródło autentyczną relacją o znalezieniu ciała Ś. Klemensa i bardzo dokładne szczegóły z młodości Ś. Cyrylla; ztąd żywot ten uważać można za źródło bardzo poważne i autentyczne.

b) Żywot Ś. Metodego, oryginalnie napisany po słowiańsku przez nieznanego autora, po śmierci Metodego ma tytuł: *Pamiat' i žytie blažennaho otca naszocho i uczytiela Mefodia archiepiskopa Morawskaho*. Pierwszą wiadomość o tym żywocie zamieszczono w r. 1843 w czasopiśmie *Moskwitanin* Nr. 6; potem biskup schizmatyki Filaret z Rygi w dziełku: *Ciryll und Method der Slawen Apostel* w roku 1848 wydał ten żywot w języku niemieckim; tegoż roku Wattenbach w dziele: *Beitrügen zur Geschichte der christlichen Kirche in Mähren und Böhmen*, ważne nad tym zabytkiem poczynił uwagi. W roku 1851, Szafarzyk w dziele: *Památky drevního písmnictví Jihoslovanuv* w oryginalnym dał tekście. Wyciąg z tej legendy był zamieszczony po polsku w *Dzienniku Literackim lwowskim* 1852, Nr. 32; w 1854 Ernest Dümmeler w rocznikach: *Archiv für Kunde österreicherischer Geschichts-Quellen*, tom XIII pod tytułem: *Die pannonische Legende vom heiligen Methodius* str. 145 do 199, wydał ten żywot jako legendę Panońską z tekstem łacińskim



i bardzo cennymi objaśnieniami. Dr Ginzl, w *Geschichte der Slavenapostel*, w dodatkach str. 20—32. Najdokładniejsze jednak wydanie tego żywotu z kodeksu sięgającego XIII wieku, w tekście staro-słowiańskim i w tłumaczeniu polskim, a z bardzo ważnemi objaśnieniami, dał nam August Bielowski w *Monumenta Poloniae historica*, tom I, str. 93—122.

c) Życie Ś. Klemensa biskupa bułgarskiego, w którym pierwsze siedm rozdziałów odnosi się do Cyrylla i Metodego, napisane przez Teofilachta biskupa Achridy 1107, jest widocznie utworem schizmatyckim, jak to wyraźnie dowodzi nauka o pochodzeniu Ducha Św. Żywot ten wydał Miklosicz w Wiedniu 1847 pod tytułem: *Vita Sancti Clementis episcopi Bulgarorum*, w tekście greckim i z objaśnieniami łacińskimi; a Ginzl w *Geschichte der Slavenapostel*, w dodatkach pag. 32—40; Leitmeritz 1857, pierwsze siedm rozdziałów po łacinie. Drugą redakcją legendy o Ś. Klemensie biskupie bułgarskim, znalezioną przez Grigorowicza w Ohrydzie w kodeksie z XIII wieku, wydał Szafarzyk z tłumaczeniem łacińskim w *Památki hláholstkiego písmnictví*. Praga 1853, str. 57.

d) Legendę o ŚŚ. Cyryllu i Metodym, w dwóch redakcyach, podług kodeksu Ołomunieckiego i podług kodeksu Pragskiego, wydał Jozef Dobrowsky w Pradze pod tytułem: *Mährische Legende von Cyrill und Method*, roku 1826 in 8°, str. 124. Wydanie tych legend powtórzył Ginzl w dodatku do dzieła swego *Geschichte der Slavenapostel Cyrill und Method und der slawischen Liturgie*. Leitmeritz 1857.

e) Dobrowsky Joseph, oprócz wspomnianej wyżej legendy wydał w roku 1803 *Borziwoys Taufe*; w 1807 *Ludmila und Drahomir*; 1823 *Cyrrill und Method der Slawen Apostel*.

f) X. Prałat Raczki w dziele w języku kroacko-serbskim: *Viek i dielovanje sr. Cyrilla i Methoda*, Zagrzeb 1859, rozwinął w szerokiej erudycyi etnografię słowiańską i dowiódł że Cyryll i Metody nie wprowadzili do Morawii greckiego obrządku, lecz liturgią słowiańską według łacińskiego obrządku; wreszcie ważne zamieścił studia co do schyzmy Focjusza.

g) Dr. J. A. Ginzl: *Geschichte der Slavenapostel Cyrill und Method und der slawischen Liturgie*, Leitmeritz 1857 in 8°, 174 i 132. W pierwszej części jest żywot ŚŚ. Cyrylla i Metodego, źródłowo skreślony; w drugiej historia liturgii słowiańskiej, w dodatku zaś 5 różnych legend o ŚŚ. Cyrylu i Metodym; 1sza Legenda Italica

tj. Vita cum translatione S. Clementis, oddrukowana z Bolandystów; 2ga Legenda Moravica, tak jak ją wydał Dobrowsky; 3cia Legenda Bohemica o św. Ludmile; 4ta Legenda Pannonica, Żywot Ś. Metodego; 5ta Legenda Bulgarica, o życiu Klemensa biskupa bulgarskiego. II Monumenta epistolaria de SS. Cyrillo et Methodio agentia. III Monumenta historiam linguae Slavicae illustrantia, na końcu wykaz kościołów tak świeckich, jak zakonnych w dyecezyach: Veglia, Zara, Spalato i Sebenico, w których liturgia odprawia się w starosłowiańskim języku w glagolicie.

h) Ostatnie a jedno z najpoważniejszych dzieł, opracowane przez kardynała Dominika Bartolini'ego i wydane w Rzymie 1881, in 8<sup>o</sup>, maj str. 254 ma tytuł: *Memorie storiche critiche archeologiche dei Santi Cirillo et Metodio e del loro apostolato fra le genti Slave...* które w polskim tłumaczeniu ma być obecnie drukiem ogłoszone.

i) Książd prałat Sztule po dwakroć wydał Żywot ŚŚ. Cyrylla i Metodego w r. 1847 pod tytułem: *Wypsani života swatych brati Cyrilla a Methoda apostolu slowańskych*, w Prace i w roku 1857. *Život swatych Cirilla a Methodia apostolu slowańskych*, tamże.

k) *Život svatého Kyrilla, sv. Metudia a svaté Ludmily*, po czesku z rękopisu XIV wieku drukowany, w Vybor z literatury české díl první v Prace 1845, str. 308—312.

#### IV. Dzieła dotyczące alfabetu słowiańskiego.

a) Frisch Johann Leonhard † 1743.

*Programma de origine characteris Slavonici, vulgo dicti Cirilici*, wydania są z r. 1727, 1729, 1734.

b) Kohl Johann Peter † 1778.

*Introductio in historiam et rem literariam Slavorum in primis sacram*. Altona 1729.

c) Karaman. *Identita della lingua letterale Slava*. Roma 1753.

d) Jozef Szymon Assemani, Maronita w 6-tomowym dziele: *Calendaria Ecclesiae universae*, Romae 1730, w trzecim tomie pomieścił bardzo ważne wiadomości do historii Słowian o ŚŚ. Cyryllu i Methodym i o nawróceniu Chazarów, Bułgarów i Morawów.

Prace tych autorów odnoszą się głównie do świadectw o dawnym piśmie słowiańskim.



e) Dobner: *Ob das so genannte cyrilische Alphabet eine Erfindung des Slaven Apostels Cyrill gewesen sei?* 1785.

f) Dobner: *Über Methodius und die Einführung des Christthums in Böhmen* 1786.

g) Szafarzyk: *Über den Ursprung und Heimath des Glagolitismus*. Prag 1858, oświadczył stanowczo, że glagolica jest dziełem Ś. Cyrylla.

h) J. Hanusz: *Über den Mönch Chrabr* w XXIII tomie *Archiv... Geschichtsquellen*, i druga rozprawa: *S. Kyril nepsal Kyrilsky než hlalohsky*, w *Abhandlungen der böhm. Gesellschaft der Wissenschaft*. W pierwszej rozprawie zamieścił oryginalny tekst traktatu historyczno-polemicznego, napisanego przez Słowianina mnicha Chrabra w X wieku glagolicą, w którym o ułożeniu przez Ś. Cyrylla alfabetu glagolickiego wyraźnie daje świadectwo, w drugiej stanowczo się oświadcza za glagolicą wynalezioną przez Ś. Cyrylla.

i) Kopitar: *Glagolita Closianus*, Vindobona 1836, dowiódł, że glagolica była wzorem cyrylicy.

k) Dobrowsky: *Glagolitica* 1807, dowodził, że alfabet glagolicki wynalazł Mikołaj z Arby, dla kroackiego i dalmackiego duchowieństwa, udając, że pismo to pochodzi od Ś. Hieronima.

## V. Druki polskie.

W polskich drukach materiały do ŚŚ. Cyrylla i Metodego te są nam znane:

a) W Rocznym dziejach X. Skargi pod rokiem 867, 879 i 880, według Baroniusza roczników o nawróceniu Morawów. W Żywotach Świętych X. Skargi niema o nich żadnej wzmianki.

b) W dziele Jana Dubowicza, archimandryty monastera Dermańskiego: *Hierarchia abo o Zwierzchności w Cerkwi Bożej*, Lwów 1644, str. 168—170 ważna znajduje się zapiska zaczerpnięta z dawnych kronik i sborników o przybyciu Cyrylla do Rzymu i o wyświęceniu uczniów jego na kapłanów, z rozkazu Ojca Ś. przez biskupów łacińskich Gordiusa (sic) i Formosa.

c) W dziele Szafarzyka *Slovanske Starožitnosti*, a tłumaczonem na język polski przez Bońkowskiego, Poznań 1884, tom II, w rozdziale IX o Morawianach i Słowakach od str. 576—612, rzecz obszerna i na źródłach oparta o apostołstwie Cyrylla i Metodego w Morawii.

d) W Encyklopedyi Glücksberga z r. 1839, tom IV, str. 557 do 559.

e) W Encyklopedyi Orgelbranda 1861, tom VI, str. 93, 94.

f) W Encyklopedyi Kościelnej 1874, tom III, str. 566—568, treściwe ich żywoty z przytoczeniem ważniejszych źródeł piśmiennych.

g) Cyryll i Metody, streszczenie najnowszych poszukiwań przez Leonarda Rettla. Paryż, nakładem biblioteki Kórnickiej 1871, in 8<sup>o</sup> str. 216. Pierwsza to, osobna w języku polskim praca, źródłowo opracowana.

h) *Żywot świętych Cyrylla i Metodiusza*, zamieszczony jest w *Żywotach Świętych Patronów Polskich* X. Piotra Pękalskiego. Kraków 1862, od str. 64—87.

i) *Święci Cyryll i Metody, pierwsi Apostołowie słowiańscy*, przez X. H. Koszutkiego. Gniezno 1863, w 16, str. 118.

k) *Żywot świętego Cyrylla i Metodiusza, apostołów ludów słowiańskich*, w *Żywotach Świętych Pańskich*, O. Prokopa Kapucyna. Warszawa 1875, str. 214—216. Wszyscy ci trzej pisarze piszą, że ciało Ś. Metodego razem z ciałem Ś. Cyrylla, złożone jest w kościele Ś. Klemensa w Rzymie.

l) W dziele Juliana Bartoszewicza: *Historja pierwotna Polski*, Kraków 1878, od str. 64—113, bogate w szczegóły opowiadanie o życiu i pracach apostoelskich Cyrylla i Metodego.

m) *Święci Cyryll i Metody, przez X. Tadeusza Gromnickiego*. Praca bardzo gruntowna, drukowana w rozprawach Wydziału historyczno-filozoficznego Akademii Umiejętności w Krakowie 1879—1880, tom X, XI, XII. Wyszła także w osobnej odbitce. Kraków, 1880.

n) *Apostolstwo ŚŚ. Cyrylla i Metodego, oraz początki Chrześcijaństwa w Polsce*. Studium historyczne, napisał Władysław K. Zieliński. Wenecya 1882, 8<sup>o</sup> str. 79.

o) *Żywot ŚŚ. Cyrylla i Metodego Apostołów Słowiańskich*, napisany w tysiącletnią rocznicę chwalebnej śmierci Św. Metodego z polecenia krakowskiego Komitetu pielgrzymki przez X. Dra Chotkowskiego. Kraków 1885 w 16-ce str. 80.

p) *Św. Św. Cyryll i Metody Apostołowie Słowiańszczyzny*. Książeczka jubileuszowa. W tysiącletnią rocznicę śmierci św. Metodego napisał X. Antoni Kantecki filozofii doktor. Poznań 1885 w 16-ce str. 63.



## VI. Publikacye rossyjskie.

Z publikacyj rossyjskich, oprócz wspomnianego listu Adryana II, zamieszczonego w Moskwtianinie i żywota Cyrylla. wydane przez Filareta, który jest napisany bez najmniejszej krytyki historycznej.

a) Bodiański ogłosił rozprawę: *O wremeni proischożdenia sławianskich pismen*. Moskwa 1855.

b) Ławrowski: *Kirył i Meftodij kak prawosławnyje prepowiedniki*. Charków 1863.

c) Makary arcybiskup: *Istorya Chrystianstwa w Rossyi do Władimira*, 1856.

d) Pogodin: *Kirył i Meftodij*, dwie rozprawy, jedna wydana w r. 1825, druga 1863, w Kirillo Meftodiewskim Sborniku.

e) Wiktorow: *Kirył i Meftodij Nowye istoczniki*.

Wiele innych mniejszych rozpraw o ŚŚ. Cyrylu i Metodym, z punktu widzenia prawosławnego, znajduje się w Kyrillo Meftodiewskim Sborniku.

f) A. C. Kniazew wydał w Petersburgu w roku 1866 in 4<sup>o</sup> str. 166, książkę popularną dla ludu, lecz namiętnie napisaną pod tytułem: *Swiatyje rawnoapostolnyje Kirył i Meftodij proswietiteli Sławian*. Dzieło ozdobione jest 17 litografiami.

Całe to bogactwo literatury, odnoszącej się do ŚŚ. Cyrylla i Metodego, aczkolwiek nie jest tu wyczerpujące, jest wszelako świadectwem, jak bardzo interesowano się życiem i pracami apostołskimi tych mężów świętych, tak gorliwie pracujących nad nawróceniem do wiary prawdziwej, ludów słowiańskich.

## VII. Czeskie publikacye jubileuszowe na Welehradzie.

1) *Sbornik Velehradský*, redagowany przez X. Józefa Vykydał tomów 3, zawiera wielki poczet bardzo poważnych artykułów dotyczących Apostolstwa na Morawie ŚŚ. Cyrylla i Metodego.

2) *Velehradské spolky*.

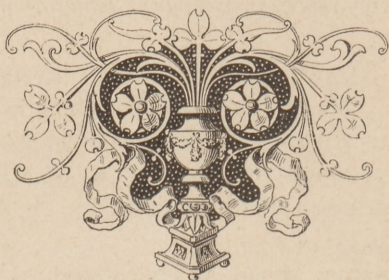
3) *Ohlasy Velehradské*.

4) *Velehrad*. Napsal J. Andrejev.

5) *Koruna Soluňská*.

6) *Velehradská svatyně*.

- 7) *Velehradský kostel a klášter.*
- 8) *Popis obnovené svatyně velehradské.*
- 9) *Cyrillka na Velehradě.* Ostatnie 5 książeczek napisał Jan Vychodil. Drobne te dziełka, mnóstwo obejmują szczegółów dotyczących czci ŚŚ. Cyrylla i Metodego.





\*KSIEGARNIA\*

ANTYKWARIAT



510241 F

100

W

WYŻSZA SZKOŁA  
PEDAGOGICZNA W KIELCACH  
BIBLIOTEKA

130157

Biblioteka WSP Kielce



0151123